

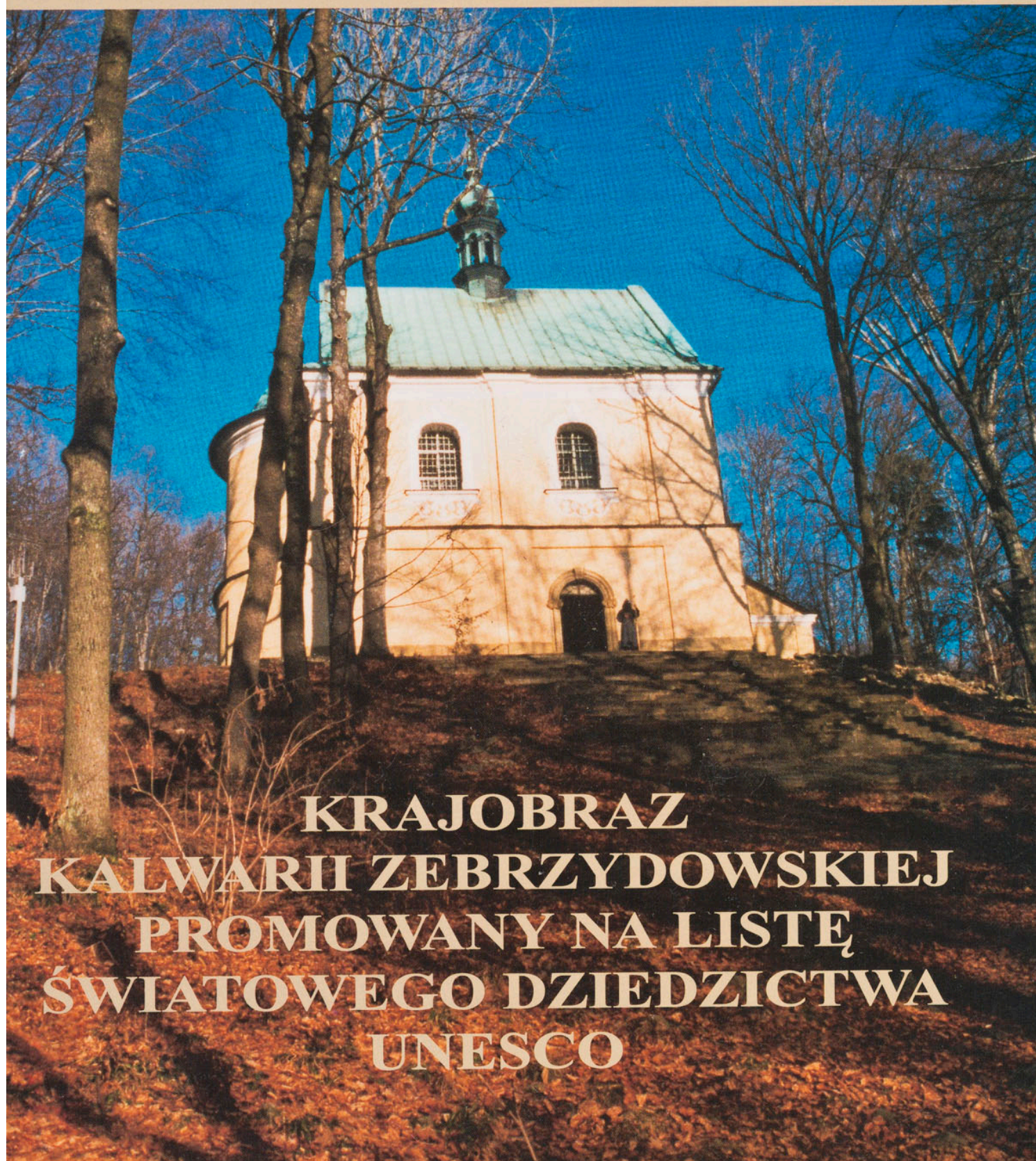


Nr 5 1999

ISSN 0860-2395

WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

PISMO STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW



**KRAJOBRAZ
KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ
PROMOWANY NA LISTĘ
ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA
UNESCO**



SPIS TREŚCI

Od redaktora – *dr Andrzej Michalowski* (str. 1); **Wydarzenia konserwatorskie:** Krajobraz Kalwarii Zebrzydowskiej promowany na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO – *Barbara Werner* (str. 2); **O integrację natury i kultury:** Problematyka parków kulturowych. Z działalności Pracowni Krajobrazu Kulturowego w Kielcach – *Edward Cwierszak* (str. 9); Interdyscyplinarny obóz studencki w Kotlinie Jeleniogórskiej 16–26 czerwca 1999 roku – *Anna Oleńska* (str. 14); Praktyki uczniów szkoły w Gdańsku – w zabytkowych parkach – *Magdalena Bielecka* (str. 16); Park Zamkowy w Oporowie – *Anna Marconi-Betka, Dorota Sikora* (str. 17); **Współpraca międzynarodowa:** II Konferencja Konserwatorów Zabytków Polski i Litwy w 1998 r. – *Feliks Ptaszyński* (str. 19); „Znaczenie, rozwój i ochrona ogrodów historycznych w metropoliach środkowej i wschodniej Europy”. Refleksje po konferencji w Berlinie – *Barbara Werner* (str. 23); Akademia Nieświeska – *Teresa Szelągowska* (str. 28); **Z kart historii:** Placówki miejskich konserwatorów zabytków w latach 1945–1989 – *Henryk Kondziela* (str. 29); Dni Dziedzictwa Europejskiego – sesja „Woda dla Warszawy” – *Jan Gromnicki* (str. 33); Informacja o archiwach dokumentacji PP PKZ – *Jan Gromnicki* (str. 34); **Z prasy:** Zagospodarowanie przestrzenne. Nie wolno pomijać konserwatora zabytków. Projekt zmiany miejscowych planów trzeba uzgodnić – *Izabela Lewandowska* (str. 36); **Działalność Stowarzyszenia:** Nagroda im. ks. Janusza Stanisława Pasierba *Conservator Ecclesiae* – regulamin (str. 38); Informacja o posiedzeniu jury Nagrody (str. 39); Dyplomy dla Ks. Infułata Romana Kostynowicza (str. 40) i Ks. dr. Józefa Nowobilskiego (str. 41); Nagrody Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków przyznane w latach 1997–1999 (str. 42); Publikacje wydane w 1998 roku, dofinansowane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków (str. 42); Wyniki konkursu Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace naukowe, projektowe i popularyzatorskie dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa za lata 1998–1999 (str. 43); Recenzja książki Agnieszki Gryglewskiej „Richard Plüddemann 1846–1910. Architekt Wrocławia” – *Danuta Kłosek-Kozłowska* (str. 45); Korespondencja Oddziału Warszawskiego SKZ z Prezydentem M. St. Warszawy w sprawie przywrócenia stanowiska Konserwatora Zabytków M.St. Warszawy (str. 46)

Ilustracje na okładce (fot. B. Werner):

strona 1 – Kościół III Upadku w Kalwarii Zebrzydowskiej,
strona 2 – Dolina rzeki Kamiennej, kościół parafialny w Krynkach,
strona 4, u góry – Kaplica I Upadku, w głębi Kaplica Serca Marii w Kalwarii Zebrzydowskiej,
strona 4, u dołu – Kaplica Serca Marii w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Od redaktora

Wchodząc w 2000 rok chcemy pozostawić poza sobą okres zmian i niepewności towarzyszących naszej konserwatorskiej działalności. Reforma administracji Państwa przybliżyła możliwość wpływania społecznościom lokalnym na losy spraw i rzeczy w ich otoczeniu. Sądzę, że w miarę ich możliwości wykorzystano to dobrze, również dla ochrony zabytków. Posiadane przykłady o tym świadczą. Jestem głęboko przekonany, że Polska wkroczy zgodnie z hasłami UNESCO i innych międzynarodowych organizacji na drogę zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego chroniąc wartości przyrodnicze i kulturowe oraz dbając o ciągłość tradycji regionalnych.

Dla konserwatorów jest to powrót do zarania myśli o ochronie dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Zacytujmy słowa o pionierze ochrony przyrody w Polsce, Marianie Raciborskim (1864–1917): „Wtedy to odnajduje wraz z Janem Gwalbertem Pawlikowskim polską ideologię ochrony przyrody, którą oni obydwaj – jej twórcy i pionierzy – wspólnym wysiłkiem ducha budują niby złoty most łączący kulturę przyrodniczą z humanistyczną”^{*}.

Możemy stwierdzić, że dzisiejsze wołanie o integrację ochrony natury i kultury ma solidne fundamenty w historii obu służb konserwatorskich. Tą wspólną niwą jest krajobraz, który uzyskuje coraz większą rangę w globalnej strategii.

Wielkie znaczenie przywiązujemy do promowanego na Listę Światowego Dziedzictwa krajobrazu Kalwarii Zebrzydowskiej i innych działań mających spopularyzować tę problematykę.

Ochrona krajobrazu winna wypływać z odwiecznej miłości do ziemi oraz być rozumiana jako wyraz patriotyzmu lokalnego, regionalnego i narodowego.

Czy tylko jesteśmy w stanie zbudować ten „złoty most” łączący ochronę dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego?

Dr Andrzej MICHAŁOWSKI
Redaktor

^{*} Szafer Wł., Wstęp [w:] Raciborski Marian, *Zabytki Przyrody*, przedruk z oryginału z 1900 r., Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Nr 66, Kraków 1947, s. 7.

Krajobraz Kalwarii Zebrzydowskiej promowany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO*



Ścieżką Kalwaryjską w górę do Kaplic

ków drzew i runa leśnego (niezwykle pod ochroną) lasami oraz ciekawą budowę geologiczną tego obszaru. Rozpościerający się krajobraz sięga z niektórych punktów terenu kalwaryjskiego przy dobrej widoczności aż po Tatry i Babią Górę. Ten historyczny i zakomponowany świadomie (można by powiedzieć) krajobraz powstał z inicjatywy wojewody krakowskiego Mikołaja

Kalwaria Zebrzydowska to temat, który kryje w sobie tyle tajemniczości, co niespodziewanego piękna. Połączenie natury i obiektów kultury kwalifikuje ten jedyny w swoim rodzaju unikalny obiekt do zilustrowania tzw. szeroko i często dzisiaj dyskutowanego hasła „zintegrowanej kulturowo-przyrodniczej ochrony”. W niezmienionej konfiguracji krajobrazu możemy dzisiaj podziwiać i kontemplować piękno XVII-, XVIII- i XIX-wiecznego zabytku. Czym jest zatem Kalwaria Zebrzydowska? Jeśli szukać w niej wartości religijnych Kościoła Katolickiego – jest na pewno ich wspaniałym reprezentantem. Jeśli szukać w niej walorów li tylko artystycznych, to pod względem obiektów architektury reprezentuje ona wysoką klasę zabytkową od manieryzmu po historyzm. Jeśli szukać w niej natury i jej walorów, to odnajdziemy tu urodę Pogórza Wielickiego i Beskidu Zachodniego z ich bogatymi pod względem różnorodności gatun-



Kaplica „Drugi Upadek” (1754 r.) i fragment Kaplicy „Grób Pana Jezusa”

*W artykule wykorzystano treści opracowania „Kalwaria Zebrzydowska – Krajobraz Historyczny (Kulturowy). Krajobrazowy Zespół Parkowo-Architektoniczny Manierystycznej Kalwarii (Parku Pielgrzymkowego). Zabytek Kultury Rzeczypospolitej Polskiej Kierowany do Wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa 1998”, wykonane w Zakładzie Sztuki Ogrodowej i Terenów Zielonych Instytutu Architektury Krajobrazu Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, kierownik tematu i koncepcja opracowania Anna Mitkowska, na zlecenie Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowej Instytucji Kultury w Warszawie w ramach realizacji V Programu Rządowego: „Ochrona i konserwacja zabytkowego krajobrazu kulturowego”, koordynator programu Janusz Bogdanowski.



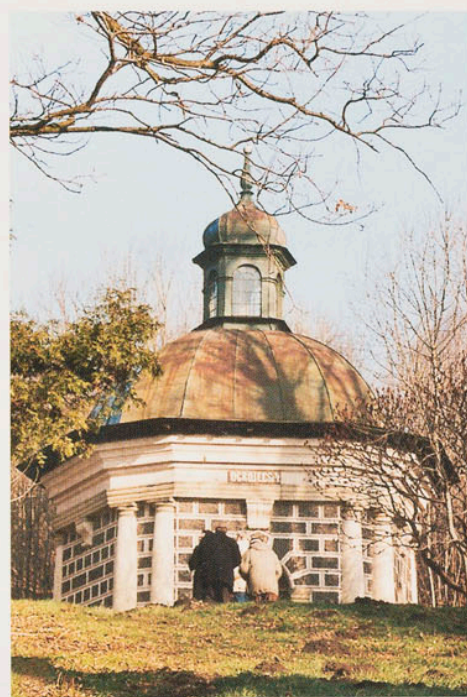
Kaplica „Grób Pana Jezusa” (1605–1609 r.)



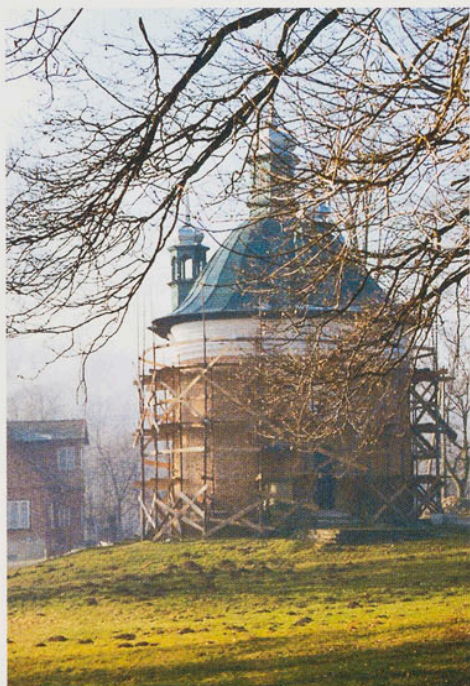
„Ratusz Piłata” (1605–1609, 1630 r.)



„Herod” (1609 r.)



„Ogrójec” (1609 r.)



„Domek Matki Boskiej” (1612–1614 r.)



„Spotkanie z Marią”



Kaplica „Włożenie Krzyża”, w głębi Kaplica „Serca Marii”



„Pogrzeb Matki Boskiej II”



„Pogrzeb Matki Boskiej VI”

Zebrzydowskiego, który w 1600 roku polecił wybudować tu pierwszą Kaplicę Ukrzyżowania wraz z pustelnią, mającą mu służyć do kontemplacji i modlitwy. Na tym jednak nie poprzestał. Rozbudował założenie nie tylko dzięki namowom oo. bernardynów, ale także i z inspiracji poznanego XVI-wiecznego planu Jerozolimy wykonanego przez Holendra Christiana Adrichoma („...descripta per Christianum Adrichom Delphum...” – jak niesie treść części inskrypcji na planie), który go specjalnie opracował, aby mógł być wzornikiem do realizacji kalwaryjskich założeń wszędzie tam, gdzie miały one zaistnieć. I tak od 1604 roku Nowa Jerozolima na terenie obecnej Kalwarii stawiała się z roku na rok faktem. Wytyczone drogi kalwaryjskie, świątynie, kaplice, ścieżki odpowiadały i odpowiadają nie zmienione do dzisiaj XVI-wiecznemu wzorowi. Niewątpliwym atutem miejsca są osie widokowe i rozpościerające się panoramy, które czy to pątnikowi, czy zainteresowanemu miejscem turystyce ukazują swoje imponujące perspektywy. Trzeba przyznać, że kolejni po Zebrzydow-

skich właściciele Kalwarii – rodzina Klemensa Czartoryskiego – również zadbali o nią, budując w pobliżu kościoła oo. bernardynów i klasztoru także swoją rezydencję. Niestety nie przetrwała ona do dzisiaj, zniszczona w XIX stuleciu zaznacza dawną bytność tylko fragmentami murów i bramy wjazdowej.

Dzisiaj, jak wiemy, właścicielem obiektu (choć nie w całości) są oo. bernardyni, dbający z petyzmem i pieczołowitością o swój cenny obiekt, który już w okresie międzywojennym figurował po części w rejestrze. W latach osiemdziesiątych wpisano do rejestru układ urbanistyczny obiektu, natomiast w chwili obecnej Konserwator Małopolski A. Gaczol aktualizuje jego pełny wpis do rejestru zabytków.

Propozycja wpisu Kalwarii Zebrzydowskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO została zgłoszona przez Rząd RP w 1998 roku. Procedura przyjęcia, opracowania i następnie delegowania przez UNESCO swego eksperta z misją do miejsca obiektu przypadła na styczeń 1999 roku. Podstawą oceny UNESCO było opracowanie Zakładu Sztuki Ogrodowej i Terenów Zielonych Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej w zespole pod kierownictwem pani profesor Anny Mitkowskiej i przy współpracy klasztoru



„Grób Matki Boskiej”



Wizyta w Kalwarii Klausa von Krosigk, eksperta UNESCO (w środku), od lewej m.in: Burmistrz Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej A. Ormanty, Wojewódzki Konserwator Zabytków A. Gaczol, A. Mitkowska, A. Tomaszewski, A. Michałowski



Fachowe dyskusje – Klaus von Krosigk, A. Tomaszewski



Jedna z osi widokowych

oo. bernardynów w osobie o. Melchiora Cichego, OFM. Studium to prezentuje wysoki poziom merytoryczny, a zawarta w nim wyczerpująca informacja i bogaty materiał ilustracyjny dają bardzo szczegółowy obraz obiektu i niewątpliwie zapraszają do obejrzenia go w naturze. Styczniowa misja eksperta UNESCO, którym był dr Klaus von Krosigk z Niemiec, wybitny specjalista w dziedzinie krajobrazu i ogrodów historycznych, członek rzeczywisty Międzynarodowego Komitetu ICOMOS – IFLA, choć przypadła w nie najpiękniejszej porze roku i do tego bez śniegu, ale za to dzięki Opatrzności, na dni słoneczne w Kalwarii, zapewne spełniła oczekiwania. Można było przejść niemalże całą trasę w spokoju i bez pośpiechu, w słonecznej pogodzie i podziwiać poszczególne zabytki architektury, przyrodę i dalekie osie widokowe, bez których walory Kalwarii straciłyby na swojej atrakcyjności. Aktualne remonty i działania konserwatorskie w niektórych kaplicach przeprowadzone fachowo pod okiem konserwatora zabytków, dają także pewność dobrego zabezpieczenia obiektu. Istniejąca strefa buforowa, o którą pytał ekspert w czasie misji, jest z kolei gwarantem, że nie może się dzisiaj wydarzyć nic złego, co mogłoby szkodzić obiektowi. Zaangażowanie nie tylko oo. bernardynów, ale, co trzeba podkreślić, władz miasta Kalwaria Zebrzydowska i, co najważniejsze, służb konserwatorskich województwa małopolskiego oraz zabezpieczenia prawne i zatwierdzone plany stanowią bardzo ważny punkt dla przyszłości obiektu i obszaru wokół. Na zakończenie nie można pominąć największej osobliwości tego miejsca, którą pielęgnują miejscowi ludzie. Przejmując dawną tradycję, wraz z bernardynami, każdego roku odgrywają tam żywe misteria Męki Pańskiej i przy udziale rzeszy przybyłych pątników i turystów uczestniczą w jej przeżywaniu na tym wielkim obszarze. Jest to także element historii tego miejsca, a zarazem powtarzającej się historii przypomnień i przeżyć kontynuowanych rokrocznie w tej nadzwyczajnej scenerii. Dlatego z pełnym przekonaniem można



Fragment „Mostu Anielskiego”

dzisiaj powiedzieć, że jest to niewątpliwie miejsce kulturowego krajobrazu wypełnionego wartościami uniwersalnymi, z których czerpać mogą wszyscy. Stąd Kalwaria Zebrzydowska może w pełni pretendować do zaszczytnego wpisu jej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i pełniej zaistnieć od Trzeciego Tysiąclecia w świadomości nie tylko rodzimego odbiorcy.

Barbara WERNER

O INTEGRACJĘ NATURY I KULTURY

Problematyka parków kulturowych

Z działalności Pracowni Krajobrazu Kulturowego w Kielcach

Działając w ramach Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie, Pracownia Krajobrazu Kulturowego w Kielcach rozpoczęła swoją działalność w 1987 r. Jej głównym celem było podjęcie opracowania studium historycznego, przyrodniczo-kulturowego dorzecza Kamiennej. Wymagało to prowadzenia różnorodnych badań zmierzających do syntezy wartości kulturowo-przyrodniczych obszaru, służących wypracowaniu nowych możliwości ochrony krajobrazu. Głównym elementem inicjującym był program zawarty w opracowaniu dr. Andrzeja Michałowskiego pt. „Ekomuzeum Aglomeracji Staropolskiej jako instytucjonalna metoda ochrony, kształtowania oraz edukacji i upowszechniania treści krajobrazu kulturowego”.

Ważnym dla nas było zachowanie ciągłości rozwoju myśli urbanistycznej w regionie świętokrzyskim służącej wypracowaniu koncepcji ochrony krajobrazu kulturowo-przyrodniczego.

Przykładowo takim elementem był Strategiczny Model Ochrony Świętokrzyskiego Parku Narodowego poprzez system 4 parków krajobrazowych oraz stworzenie na wschód od Kielc nad rzeką Lubrzanką strefy buforowej.

Miał on zapewnić możliwość wypoczynku świątecznego dla aglomeracji kieleckiej zmniejszając antropopresję w obszarach chronionych – zostało to w znacznej mierze zrealizowane.



Klasztor cystersów z XII–XVII w. nad rzeką Kamienną w Wąchocku. Widok lotniczy w kierunku północno-zachodnim, 1993 r. (fot. Jacek Pernal)

WARTOŚCI I ZAGROŻENIA ŚRODOWISKA PRZYRODNICZO - KULTUROWEGO W GMINACH ZLEWNI RZECI KAMIENNEJ W LATACH 1988 - 1992 W OPARCIU O STUDIA PRACOWNI KRAJOBRAZU KULTUROWEGO W KIELCACH - TABELA																			B-12
GMINY (MIASTA) COMMUNES (CITIES)	ŚRODOWISKO PRZYRODNICZE								ŚRODOWISKO KULTUROWE										
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
	GEOMORFOLOGIA ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO MINERAL RESOURCES	KLIMAT CLIMATE	STOSUNKI WODNE WATER RELATIONS	GLEBY SOILS	SZATA ROŚLINNA FLORA	ŚWIAT ZWIERZĘCY FAUNA	KRAJOBRAZ LANDSCAPE	WARTOŚĆ HISTORYCZNA ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO	OSADNICZWO SETTLEMENT	GOSPODARKA ROLNICZA AGRICULTURE	GOSPODARKA LEŚNA FORESTRY	PRZEMYSŁ INDUSTRY	KOMUNIKACJA TRANSPORTATION	INFRASTRUKTURA TECHNICZNA TECHNICAL INFRASTRUCTURE	OBIEKTY ZABYTKOWE MONUMENTS	NIEMATERIALNE WARTOŚCI KULT. THE SPIRITUALS CULT. VALUES	TERENY REKREACYJNE RECREATIONAL AREAS	SUMA WARTOŚCI ŚRODOWISKA KULTUROWEGO	STOPIEŃ ZAGROŻENIA ŚRODOWISKA PRZYRODNICZO - KULTUROWEGO
	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W
1 OSTROWIEC	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
2 SKARŻYSKO	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
3 STARACHOWICE	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
4 SUCHEDNIÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
5 BAŁTÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
6 BŁIŻYŃ	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
7 BODZENTYN	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
8 BRODY	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
9 KUNÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
10 PAWLÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
11 WAŚNIOŃ	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
12 BODZECZÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
13 WĄCHOCK	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
14 NOWA SŁUPIA	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
15 MIRZEC	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
16 SIENNO	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
17 ĆMIELÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
18 KIELCE	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
19 MASŁÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
20 GÓRNO	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
21 DALESZYCE	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
22 MORAWICA	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
23 SITKÓWKA	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
24 CHĘCINY	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
25 PIEKOSZÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
26 MIEDZANA GÓRA	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
27 BIELINY	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
28 ŁĄGÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
29 MNIÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
30 ZAGNAŃSK	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○
31 STĄPORKÓW	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○

OBJAŚNIENIA: W - Wartości Z - Zagrożenia

WARTOŚCI I ZAGROŻENIA JEDNOSTKOWE SYNTEZA WARTOŚCI I ZAGROŻEŃ SUMA WARTOŚCI SUMA ZAGROŻEŃ

●

 DUŻE

◐

 ŚREDNIE

○

 MAŁE

■

 DUŻE

◐

 ŚREDNIE

□

 MAŁE

■

 DUŻA

◐

 ŚREDNIA

□

 MAŁA

■

 DUŻA

◐

 ŚREDNIA

□

 MAŁA

ZARZĄD OCHRONY I KONSERWACJI
ZESPOŁÓW PAŁACOWO - OGRODOWYCH
W WARSZAWIE
PRACOWNIA KRAJOBRAZU KULTUROWEGO - KIELCE

TEMAT: WARTOŚCI I ZAGROŻENIA
ŚRODOWISKA PRZYRODNICZO-KULTUROWEGO
W WARSZAWIE

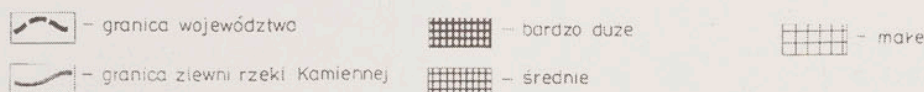
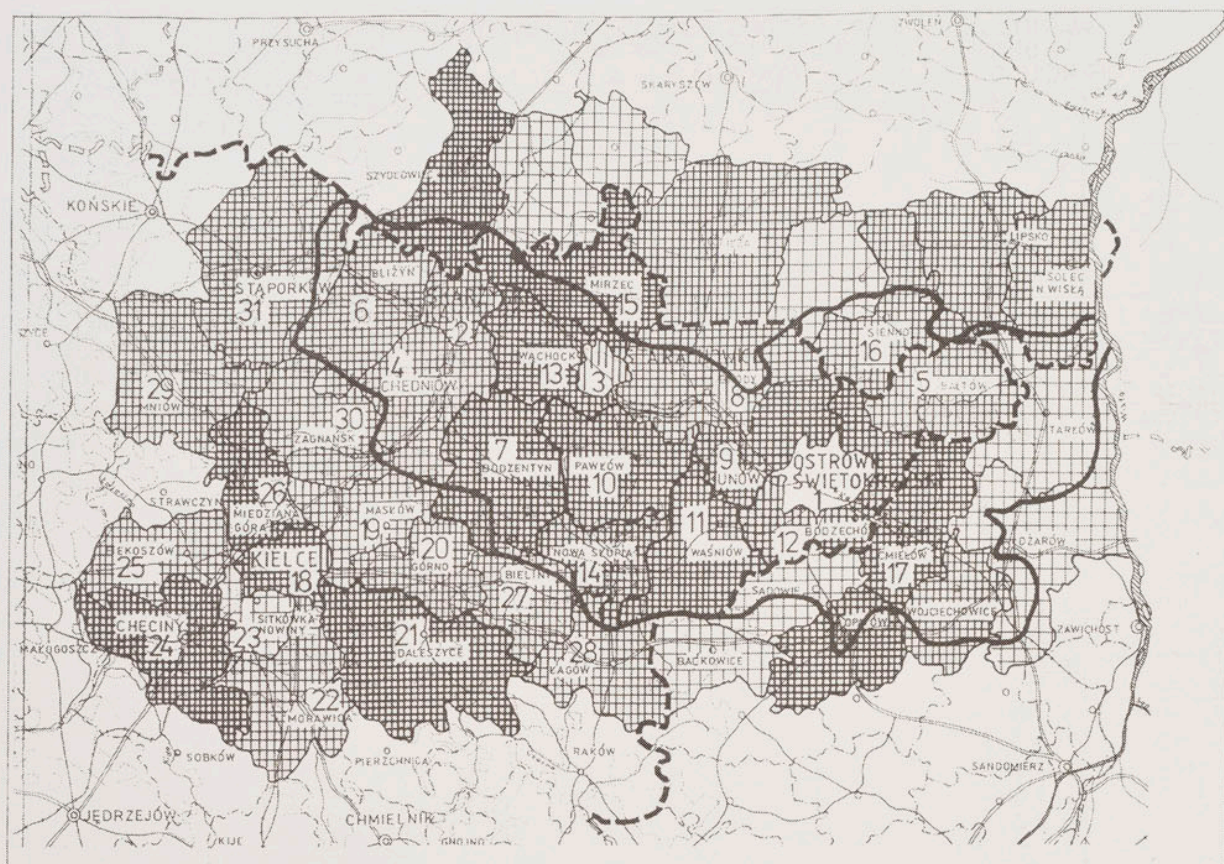
AUTORZY: dr inż. J. KOTLIK, inż. J. KOTLIK
mgr EDWARD WIERZBAK

KRAJOBRAZOWE WYKONANIE EDWARD WIERZBAK - KTM

nr B-12
m. 1992

Już wstępne analizy i wykonane studia uzmysłowiły konieczność opracowania planistycznego obszarów nasynionych zabytkami kultury i techniki w dorzeczu Kamienniej.

Rzeka Kamienna jest lewobrzeżnym dopływem Wisły, który bierze swój początek na północny zachód od Skarżyska-Kamienniej. Zlewnia rzeki o powierzchni 1997 km² znajduje się obecnie w 98% na obszarze województwa świętokrzyskiego. Jej południową granicę stanowią pasma Gór Świętokrzyskich. Dorzecze jest nie tylko jednostką fizjograficzną, ale i kulturową. Osią całego obszaru jest rzeka Kamienna, wzdłuż której przebiega nie tylko główna oś komunikacyjna, przy niej położone są główne miasta aglomeracji miejsko-przemysłowej (Skarżysko-Kamienna, Starachowice, Ostrowiec Świętokrzyski). Ich powstanie, rozwój i dalsze trwanie jest dziedzictwem specyficznego tylko dla tego obszaru wielowiekowego rozwoju Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, związanego z wydobywaniem i przetwórstwem żelaza. Swoistym jego prekursorem był obejmujący obszar 900 km² starożytny okręg hutnictwa żelaza z okresu wpływów rzymskich (I-III w. n.e.). Ponowny rozkwit przetwórstwa żelaza zapoczątkowano już w średniowieczu z wykorzystaniem wody jako nośnika energii. W XVI wieku odnotowujemy istnienie tam 27 kuźnic, których liczba stopniowo wzrasta osiągając



Suma walorów środowiska przyrodniczo-kulturowego w obszarach gmin dorzecza Kamiennej wg E. Ćwierbaka

poziom około 102 kuźnic w XVIII w., z czego co najmniej w 10 ośrodkach działały wielkie piece. W XVIII w. i w I połowie XIX w. SOP daje 75 ÷ 90% produkcji surowki żelaznej w Królestwie Polskim. Swoistym ewenementem na skalę europejską jest powstały w I połowie XIX w. (wykonany wg idei Stanisława Staszica) system wielkich pieców hutniczych, fryszerek i walcowni nad rzeką Kamienną (z wykorzystaniem jej energii wodnej) powiązanych w ciąg produkcyjny, między Skarżyskiem-Kamienną a Nietuliskiem – w sumie 9 zespołów produkcyjnych.

Kontynuatorem tej tradycji stał się w okresie międzywojennym Centralny Okręg Przemysłowy, w którym ważną rolę odegrały inwestycje realizowane w dorzeczu Kamiennej, przede wszystkim w Ostrowcu Świętokrzyskim i Starachowicach.

Rzeka Kamienna była w ciągu wieków jednym z głównych korytarzy cywilizacyjnych przyciągających osadnictwo. Drugim był klin ziem lessowych rozciągający się od Sandomierza i Opatowa w kierunku Bodzentyna, podlegający intensywnemu osadnictwu rolniczemu. Do końca XVI w. podjęto tutaj 17 inicjatyw lokacyjnych, w wyniku których zafunkcjonowało 12 ośrodków miejskich.

Bilansem rozwoju cywilizacyjnego dorzecza jest 885 zabytków kultury zadokumentowanych w tym rejonie. 11 spośród nich zaliczyć można do klasy międzynarodowej, m.in. zespół neolitycznych kopalni krzemienia w Krzemionkach k. Ostrowca Świętokrzyskiego, wpisany do rejestru dziedzictwa światowego. Na jego różnorodność składają się zarówno obiekty sakralne (np. klasztor cystersów w Wąchocku, czy dawny klasztor benedyktynów na Św. Krzyżu), jak też świeckie, w tym historyczne miasteczka (Bodzentyn, Nowa Słupia, Kunów), zabytki staropolskiego przemysłu metalurgicznego (Bliżyn, Mostki-Parszów, Wąchock, Starachowice, Michałów, Nietulisko), a także liczne zabytkowe zespoły dworsko-ogrodowe (Stara Słupia, Jeleniów, Wronów, Mirogonowice, Bodzechów).

W sumie studiami objęto obszar 31 miast i gmin, z czego szczegółowo 20.

Podstawowym celem prac prowadzonych przez Pracownię było dokonanie analizy warunków przyrodniczych i kulturowych oraz dostarczenie wskazań do racjonalnego gospodarowania w krajobrazie dorzecza.

Tematykę 44 opracowań studialnych i projektowych można pogrupować w cztery bloki tematyczno-programowe:

1. Zespół zagadnień przyrodniczych wraz z oceną stanu środowiska przyrodniczego.
2. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu historycznym.
3. Określenie i ocena możliwości wykorzystania potencjału kulturowo-przyrodniczego w planowaniu przestrzennym.

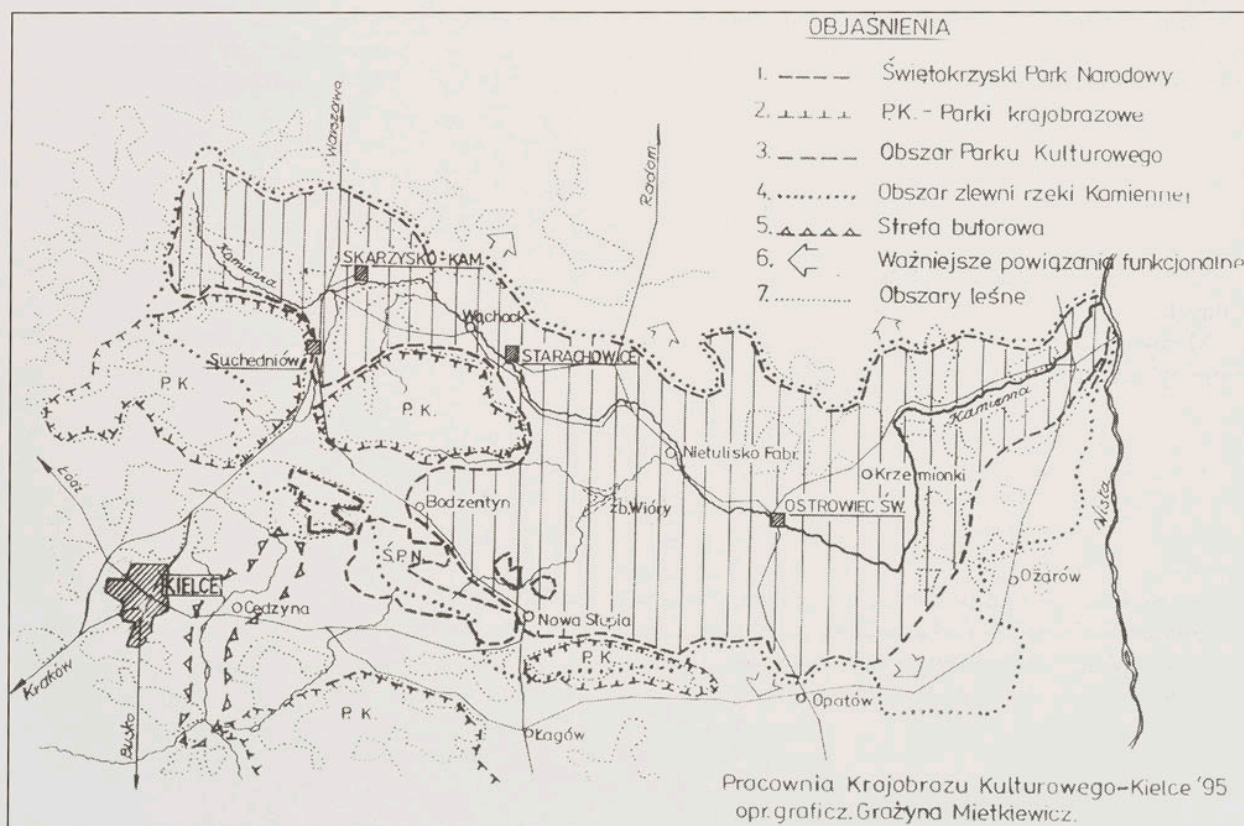
4. Studia historyczno-urbanistyczne wraz z projektami stref ochrony konserwatorskiej.

Uwieńczeniem wieloletnich prac jest koncepcja nowej zintegrowanej ochrony krajobrazu w postaci projektu Parku Kulturowego Dorzecza Kamiennej (zgodnie ze znowelizowaną w dn. 19.08.1991 Ustawą o Ochronie Dóbr Kultury i Muzeach, art. 5, pkt 12) – autorzy: Edward Ćwiertak, Henryk Stawicki.

Jedność wynikająca z układu fizjograficznego zlewni, rozliczne więzi ekonomiczne, kulturowe, w pełni uzasadniają objęcie ochroną dziedzictwa kulturowego dorzecza w formie Parku Kulturowego. Pozwoli to stworzyć obszar zrównoważonego rozwoju w nowej jakościowo formie. Dodatkowym uzasadnieniem jest występowanie w jego obrębie różnorodnych obszarów o wysokich walorach przyrodniczych. Projektowany Park Kulturowy styka się, a nawet przenika, z istniejącymi formami instytucjonalnej ochrony przyrody, jak Świętokrzyski Park Narodowy, Jeleniowski Park i Suchedniowsko-Oblęgarski Park Krajobrazowy, wraz z około stoma rezerwatami i pomnikami przyrody. To wzajemne przenikanie i sąsiedztwo powinny być właściwym przykładem jedności ochrony środowiska kulturowego i przyrodniczego, umożliwiającego zachowanie ciągłości tradycji krajobrazów polskich.

Z tego też powodu mogłby to być Park Kulturowo-Przyrodniczy utworzony na bazie aktów prawnych określających zasady ustanawiania i funkcjonowania Parków Krajobrazowych (Ustawa o Ochronie Przyrody z dn. 16.10.1991 r., art. 24, 25, 26, 31, 32).

Ze względu na stałe poszerzanie się wspólnej strefy zainteresowań ochrony dóbr kultury i ochrony przyrody oraz potrzebę łączenia wysiłków w zakresie badań, wyznaczania i ustanawiania obszarów ochrony krajobrazu oraz sprawowania nad nimi opieki, konieczna jest współpraca ze służbami ochrony środowiska i przyrody. Porównując kategorie ochrony środowiska i dóbr kultury zamieszczone w artykule dr. Andrzeja Michałowskiego „Tradycja wyzwaniem dla przyszłości – idea krajobrazu rodzimego” (Studia i Materiały Zarządu Ochrony



Proponowane granice Parku Kulturowego Dorzecza Kamiennej wg H. Stawickiego i E. Ćwiertaka

i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, seria Krajobrazy, z. 7, Warszawa 1993, ss. 20–23) widzimy zbieżność metod i problemów konserwatorskich w kategoriach ich ochrony.

W sumie główną treścią projektowanego Parku Kulturowego Dorzecza Kamiennej są występujące tu w dużej liczbie zabytki kultury, tradycje i zróżnicowany krajobraz, a w krajobrazie występują i występować będą, zgodnie z programem, rezerваты kulturowe i strefy ochrony konserwatorskiej. Dlatego też w 1991 roku w PKK w Kielcach opracowane zostały pod kierunkiem dr. arch. Henryka Stawickiego „Strefy ochrony konserwatorskiej miasta Ostrowca Świętokrzyskiego”.

W efekcie stały się one integralną częścią planu ogólnego zagospodarowania miasta, a więc zaistniały jako element prawa miejscowego.

W PKK opracowano koncepcje dla projektowanych stref ochrony konserwatorskiej Nietuliska (E. Ćwiertak), Starachowic i Skarżyska-Kamiennej (Ł. Heyman). „Studium ochrony wartości kulturowych i przyrodniczych miasta i gminy Wąchock” wykonane w 1997 r. przez arch. Jana Różalskiego stało się również elementem nowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wąchock.

Jednocześnie przez cały okres działalności specjaliści pracowni uczestniczyli w licznych programach edukacyjnych organizowanych dla społeczności lokalnych dorzecza Kamiennej. Szczególną wagę przywiązywaliśmy do spotkań z młodzieżą – przybliżając problematykę ochrony krajobrazu całego dorzecza, ale szczególnie uczulając na problemy lokalnego środowiska.

W latach 1988–1998 wspólnie z OOK w Warszawie i przy współpracy samorządów lokalnych, organizacji pozarządowych (w tym międzynarodowych IUCN, ICOMOS) przeprowadzono 15 konferencji naukowych (w tym 8 międzynarodowych), na których prezentowane były w różnych fazach zaawansowania prowadzone przez Pracownię prace studialne i projektowe. Przez ten okres w Pracowni było zatrudnionych średnio 5 specjalistów, pracami kierował od 1986 do 1998 r. dr inż. arch. Henryk Stawicki (od 1.01.1998 na emeryturze).

Prace prowadzone przez Pracownię były prezentowane w pięciu numerach „Studiów i Materiałów Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie” – seria Krajobrazy, a na druk oczekuje następnych 6 tematów.

Główny nurt dotychczasowych studiów i projektów PKK w Kielcach związany z problematyką zintegrowanej ochrony krajobrazu historycznego i właściwego kształtowania przestrzeni jest kontynuowany w ramach zarysowanych przez nas zasad programowych sformułowanych jako zintegrowana ochrona krajobrazu rodzimego w obszarze regionu świętokrzyskiego. Dlatego też w celu wypracowania optymalnych metod i zasad w projektowaniu ochrony zabytkowego krajobrazu, Pracownia Krajobrazu Kulturowego w Kielcach proponuje rozpoczęcie wyodrębniania różnorodnych form komponentów krajobrazowych w regionie świętokrzyskim. Chcemy stworzyć komplementarną, wielodyscyplinarną bazę danych, mającą służyć lepszemu zrozumieniu specyfiki lokalnego pejzażu kulturowo-przyrodniczego. Wykorzystując doświadczenia wynikłe z prac nad dorzeczem Kamiennej, proponujemy rozszerzenie dotychczasowych działań na obszar Niecki Nidziańskiej. Jest to druga podstawowa jednostka fizjograficzno-kulturowa współtworząca historyczną krainę świętokrzyską.

Efekt końcowy tych prac nie może jednak zależeć wyłącznie od możliwości OOK w Warszawie. Wydaje się słusznym włączenie zarówno Zarządu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, kieleckiego środowiska naukowego, jak też właściwych samorządów lokalnych.

Mamy nadzieję i pewność, że wypracowane w efekcie wnioski i wytyczne, jak też wykonane już konkretne projekty, będą służyć praktycznym działaniom zmierzającym do zachowania historycznych krajobrazów, będąc jednocześnie czynnikami wzrostu i rozwoju, a nie tylko działań zachowawczych.

Do takich wniosków upoważnia nas wieloletnia współpraca z samorządami lokalnymi, które wielokrotnie wykorzystywały nasze opinie poparte studiami, zarówno w planowaniu przestrzennym, edukacji, jak też w programach restrukturyzacyjnych. Nie jest to jeszcze zjawisko powszechne, dlatego też warto wymienić, że są to gminy: Ostrowiec Św., Kunów, Nowa Słupia, Wąchock, Starachowice, a ostatnio także Kielce i Chmielnik.

Szczupłość miejsca pozwoliła mi jedynie zarysować bardzo ogólnie najistotniejsze dokonania Pracowni Krajobrazu Kulturowego od chwili jej powstania. Zainteresowanym bardziej szczegółowymi informacjami polecam publikacje w serii wydawniczej Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie oraz zapraszam do korzystania ze zbiorów Pracowni w Kielcach.

mgr Edward ĆWIERTAK
Kierownik Pracowni
Krajobrazu Kulturowego w Kielcach

Interdyscyplinarny obóz studencki w Kotlinie Jeleniogórskiej 16–26 czerwca 1999 roku



Uczestnicy obozu w trakcie prowadzonej przez dr. T. Bernatowicza dyskusji nad etapami budowy zamku w Wojanowie–Bobrowie (fot. A. Oleńska)

szawie, pełniący funkcję administratora i sekretariatu Programu, ma już szerokie doświadczenie w działalności edukacyjnej oraz popularyzatorskiej w dziedzinie ochrony krajobrazu kulturowego. Między innymi od czterech lat corocznie organizuje kursy kształcące kadrę konserwatorską krajów Europy Środkowej i Wschodniej w ramach Międzynarodowej Szkoły Letniej „Akademia Nieświeża”, nad którą patronat objął Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Ogródów Historycznych i Miejsc ICOMOS-IFLA. Ośrodek prowadzi też od 1986 roku specjalistyczne szkolenia zawodowe i podyplomowe w zakresie pielęgnacji zabytkowych założen ogrodowych dla uczniów szkół średnich oraz studentów szkół wyższych. Jednym z działań, jakie mają być podejmowane i finansowane w ramach wspomnianego Programu Międzyresortowego, jest organizowanie interdyscyplinarnych obozów studenckich poświęconych świadomemu kształtowaniu krajobrazu i ochronie krajobrazu kulturowego. Z inicjatywy Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu narodziła się idea zorganizowania tego rodzaju interdyscyplinarnych praktyk studenckich pod hasłem „Ochrona zabytkowego krajobrazu” na terenie Kotliny Jeleniogórskiej, dla spopularyzowania jej wyjątkowych walorów krajobrazowych i cennych zabytków. Do udziału w praktykach zaproszono studentów architektury, architektury krajobrazu, historii, historii sztuki, konserwacji i technologii zabytków wyższych uczelni ze Lwowa, Torunia, Warszawy i Wrocławia.

Już dwa lata temu Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu podjął starania w kierunku rewaloryzacji Kotliny, obszaru o szczególnym znaczeniu dla wspólnego europejskiego dziedzictwa kulturowego. Teren ten łączy walory krajobrazu pięknego i interesującego zarówno pod względem przyrodniczym, jak i kulturowym. W XVIII i XIX w. był to obszar objęty mecenatem pruskiej rodziny królewskiej oraz polskich, niemieckich i niderlandzkich rodów arystokratycznych, których działalność ukształtowała integralną przestrzeń kulturową – do dziś pozostały ich rezydencje, otoczone krajobrazowymi parkami i łączone ze sobą osiami kompozycyjnymi. Działali tu tej miary architekci i planiści, co Schinkel, Stüler, Lenné i Petzold. Przy wsparciu ze strony środowisk konserwatorskich Niemiec i Holandii, jak również władz lokalnych, przeprowadzono tu już pierwsze prace konserwatorskie. Organizowane są ponadto cykliczne sympozja naukowo-konserwatorskie poświęcone krajobrazowi Kotliny, z których dotychczas odbyły się dwa.

Praktyki studenckie, zorganizowane przez Ośrodek przy współudziale Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków – Delegatury w Jeleniej Górze oraz przy bardzo przychylnym nastawieniu właścicieli i użytkowników badanych obiektów

Edukacja specjalistów w dziedzinie świadomego kształtowania krajobrazu i ochrony krajobrazu kulturowego jawi się w dzisiejszych czasach potrzebą chwili. Problem ten został zauważony i postawiony jako jeden z podstawowych celów w ramach nowego międzyresortowego programu edukacyjnego na rzecz ochrony krajobrazu historycznego i właściwego kształtowania przestrzeni przyrodniczej i kulturowej Polski pt. „Świadome kształtowanie krajobrazu i ochrona krajobrazu kulturowego”, powołanego przez premiera Jerzego Buzka latem bieżącego roku. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu – Narodowa Instytucja Kultury w War-

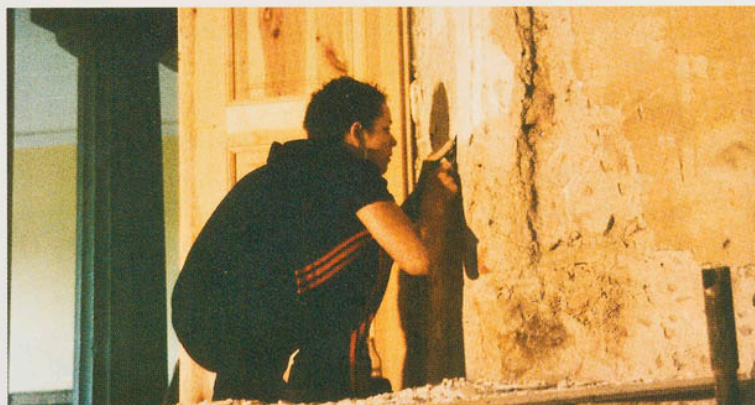


Dr Oresta Remeszyło-Rybczyńska (pierwsza od prawej) i prof. Mieczysław Ziomek (czwarty od prawej) oceniają prace malarzy (fot. A. Oleńska)

tów, jak również władz samorządowych gminy Mysłakowice, odbyły się w dniach 16–26 czerwca w Bukowcu. Wzięło w nich udział 36 studentów z Zakładu Malarstwa Sztalugowego Instytutu Artystycznego oraz Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytutu Historii oraz Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, Katedry Architektury Krajobrazu Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Zakładu Konserwacji i Rewaloryzacji Architektury Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej oraz Instytutu Architektury Politechniki Lwowskiej, pod opieką merytoryczną pracowników zaproszonych uczelni oraz Ośrodka. Praktyki miały charakter integracyjny i w założeniu miały służyć wielokierunkowemu podejściu do problematyki ochrony krajobrazu kulturowego – dyscypliny, w której ciągle brakuje wszechstronnie wykształconych



Omawianie koncepcji parku „międzypałacowego” (fot. A. Oleńska)



Studentka konserwacji przy pracy w pałacu w Łomnicy (fot. A. Oleńska)

specjalistów. Podzieleni na interdyscyplinarne zespoły studenci przeprowadzili rozpoznanie oraz wstępne opracowanie pięciu wybranych założeń pałacowo-parkowych: Bukowca, Łomnicy, Mysłakowice, Wojanowa i Wojanowa – Bobrowa. Dokonano rozwarstwienia historyczno-stylistycznego i opracowano fazy budowy poszczególnych pałaców, odkryto polichromię pałacu w Łomnicy i dokonano jej analizy technologicznej, wykonano inwentaryzację architektoniczną budowli parkowych w Bukowcu oraz inwentaryzację stolarki i kamieniarki pałacu w Wojanowie, przedstawiono propozycje rewaloryzacji, a także adaptacji założeń pałacowo-parkowych w Łomnicy i Wo-

janowie do nowych, komercyjnych funkcji. Podjęto próbę zanalizowania założeń parkowych w Kotlinie jako jednej skomponowanej przestrzeni – rodzaju wielkiego „międzypałacowego” parku oraz zaktualizowano mapę powiązań widokowych i elementów kompozycyjnych. Plonem pleneru malarskiego stało się kilkanaście olejnych obrazów z widokami parków i pałaców. Ostatni dzień zajęć został poświęcony na plenarną dyskusję nad efektami pracy poszczególnych zespołów w każdym z opracowywanych obiektów.

Oprócz prac w terenie studenci wzięli także udział w objeździe naukowym okolicznego terenu i w wykładach. Na zakończenie odbyła się prezentacja wykonanych przez studentów opracowań i prac malar- skich, w której uczestniczyli zaproszeni go- ście: wójt gminy Mysłakowice i przedstawiciel Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków – Delegatury w Jeleniej Górze. W styczniu 2000 r. planowane jest również zorganizowanie w warszawskich Łazienkach Królewskich wystawy podsu- mowującej rezultaty studenckiego obozu.

Anna OLEŃSKA



Wójt gminy Mysłakowice, pan Zdzisław Pietrowski, w rozmowie z mgr inż. arch. kraj. Anną Śniegucką-Pawłowską i mgr. Markiem Lisem podczas spotkania w pałacu w Bukowcu kończącego obóz (fot. A. Oleńska)

Praktyki uczniów szkoły w Gdańsku – w zabytkowych parkach



Klemensów, 1993 rok. Zakładanie trawnika przy „Domu Plenipotenta” w Zwierzyńcu (fot. Wanda Lejb)



Sypniewo, 1993 rok. Uformowane i obsiane trawą brzegi stawu (fot. Magdalena Bielecka)



Nieborów, 1998 rok. Zakładanie ogródka zielowego – trzczenie rabat i ścieżek (fot. Magdalena Bielecka)



Nieborów, 1999 rok. Widok ogródka zielowego wiosną 1999 roku (fot. Magdalena Bielecka)

Z inicjatywy Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu – Narodowa Instytucja Kultury (dawny Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych) utworzono z dniem 1 września 1989 r. Technikum Terenów Zieleni w Gdańsku-Oliwie – ze specjalizacją urządzenie i pielęgnowanie terenów zabytkowych.

Myślą przewodnią powołania tej specjalistycznej szkoły była potrzeba ratowania relikwów polskiego dziedzictwa kulturowego i przywrócenia tradycji sztuki ogrodniczej.

Ośrodek sprawując patronat nad przebiegiem kształcenia ogrodniczego młodzieży, organizuje dla uczniów praktyki konserwatorskie.

Zawodowe praktyki ogrodnicze odbywają się w klasach III i IV i prowadzone są w zabytkowych założeniach pałacowo-ogrodowych.

Cykl dwuletni obejmujący 4 wyjazdy stwarza, zarówno dla młodzieży, jak i parku, szansę opieki nad wybranym obiektem w różnorodnych, ważnych dla ogrodników sezonach wegetacyjnych.

Celem praktyki zawodowej jest wykształcenie umiejętności wykonywania prac przy rewaloryzacji i pielęgnacji założen historycznych.

Warsztaty szkolne oraz zajęcia w klasach umożliwiają młodzieży zapoznanie się z teoretycznymi podstawami sztuki ogrodniczej w obiektach zabytkowych. Praktyki zawodowe zaś stwarzają możliwość zastosowania wiedzy wyniesionej ze szkoły w odniesieniu do realnych potrzeb występujących w parkach historycznych. Młodzież zdaje ten egzamin doskonale!

Wykonując prace na rzecz parków uczniowie wykształcają umiejętności niezbędne przy rewaloryzacji i zakładaniu trawników, zakładaniu i pielęgnacji rabat bylinowych, konserwacji dróg parkowych oraz układu wodnego, sadzeniu i pielęgnacji drzew i krzewów, cięciu żywopłotów i szpalerów, odczytywaniu projektu w terenie. Działalność ogrodnicza praktykantów w parkach zabytkowych przynosi cenną pomoc nie tylko samym parkom i ich użytkownikom, ale przyczynia się również do wykształcenia ogrodników – współpracowników służb konserwatorskich.

Pierwsze zajęcia terenowe odbyły się w 1992 r. oraz 1993 r. w Klemensowie.

W kolejnych latach młodzież pracowała na rzecz parków w Oblęgorku, Sypniewie, Karolewie, Orońsku, Karolinie, Połoninach-Nadbrzeżu, Nieborowie i Arkadii, Łańcucie, Gdańsku-Oliwie.

Dzięki kontaktom Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu od 1994 roku najlepsi uczniowie zainteresowani zawodem ogrodnika otrzymują każdego roku możliwość pogłębienia wiadomości praktycznych w ogrodach w Wielkiej Brytanii.

Ponawianie zaproszeń do parków, w których odbywały się już zajęcia praktyczne, pozwalają przypuszczać, że ich użytkownicy są zadowoleni z działań ogrodniczych prowadzonych na terenie tych zabytkowych obiektów.

Magdalena BIELECKA

Park Zamkowy w Oporowie

Zamek w Oporowie jest jednym z najlepiej zachowanych średnio-wiecznych założeń rezydencjonalnych w Polsce. Niegdyś stanowił centrum dóbr ziemskich rodu Oporowskich herbu Sulima, blisko związanego w XV w. z dworem królewskim.

Obecnie zamek otoczony jest parkiem krajobrazowym. Na południe od zamku znajduje się niezadrzewiony prostokątny teren, ograniczony rzędownymi nasadzeniami lip i grabów (część z nich ma ślady cięcia formującego). Badacze historii założenia (Longin Majdecki, Gerard Ciołek) wysnuli hipotezę, że forma ta może być pozostałością regularnego ogrodu renesansowego z XVII w. Podjęte na tym terenie w 1995 r. na zlecenie Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu badania archeologiczne, prowadzone pod kierunkiem prof. Andrzeja Koli z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu wykazały istnienie tu brukowanego dziedzińca, datowanego na XIX w. Przekształcenie to zatarało ślady wcześniejszych form zagospodarowania tego terenu, tak więc na obecnym etapie badań hipoteza o istnieniu tu ogrodu renesansowego nie znalazła naukowego potwierdzenia.

Prace nad projektem rewaloryzacji Parku Zamkowego Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu podjął w 1998 roku na prośbę dyrektora Muzeum w Oporowie, pani Grażyny Majewskiej. W związku z otrzymaną przez Muzeum dotacją Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Płocku na prace wykonawcze w parku, w pierwszym etapie przystąpiono do opracowania „Projektu pielęgnacji drzewostanu”.

Prace rozpoczęto od wykonania latem i jesienią 1998r. aktualizacji inwentaryzacji drzewostanu Parku Zamkowego. Prace inwentaryzacyjne wykazały, że istniejący drzewostan parkowy stanowią komponowane nasadzenia drzew (głównie lipa drobnolistna *Tilia cordata*, grab pospolity *Carpinus*

betulus, kasztanowiec biały *Aesculus hippocastanum*, jesion wyniosły *Fraxinus excelsior*) przerosnięte samosiewem (klon pospolity *Acer platanoides*, klon polny *Acer campestre*, klon jesionolistny *Acer negundo*). Na terenie parku zachowały się również egzemplarze wyjątkowo cennych gatunków i odmian drzew, jak kłęk kanadyjski *Gymnocladus dioica*, buk pospolity odm. czerwonolistna *Fagus sylvatica* 'Atropurpurea', cyprysik nutkajski *Chamaecyparis nootkensis*, lipa amerykańska *Tilia ame-*



Widok przez park na południowo-zachodnią elewację zamku (fot. B. Werner, 1995)



Widok przez fosę na zachodni narożnik zamku (fot. B. Werner, 1995)



Widok na park od strony podjazdu (fot. B. Werner, 1995)

ricana, jesion wyniosły odm. zwisła *Fraxinus excelsior* 'Pendula', żywotnik olbrzymi *Thuja plicata*, sosna wejmutka *Pinus strobus* oraz wspaniałych rozmiarów topola kanadyjska *Populus x canadensis*. Stwierdzono zły stan zdrowotny drzewostanu spowodowany brakiem systematycznej pielęgnacji, czego wynikiem jest nadmierne zagęszczenie i zacinienie. Wiele drzew nie wykształciło prawidłowo koron, a ich dolne gałęzie ze względu na brak światła zamierają. Zacinienie i duża wilgotność

sprzyjają również rozwojowi chorób drzew. Rosnące zbyt blisko siebie drzewa wchodzą wzajemnie ze sobą w kolizję.

Opracowany na podstawie inwentaryzacji „Projekt pielęgnacji drzewostanu” określił zakres robót objętych finansowaniem z dotacji na 1998 rok, mających na celu poprawienie zdrowotności i warunków rozwoju drzewostanu parkowego, w dwóch grupach zabiegów:

1. Leczenie drzew:

- wycinka posuszu w koronach drzew (duże uschnięte konary),
- wyprofilowanie i zabezpieczenie miejsc po obłamanych konarach,
- oczyszczenie z próchna, wyprofilowanie i zabezpieczenie ubytków wgłębnych pni.

2. Wycinka drzew:

- całkowicie uschniętych,
- porażonych chorobami, które mogą stanowić źródło infekcji dla sąsiednich drzew,
- silnie zdeformowanych,
- mocno pochylonych nad ścieżkami parkowymi, stanowiących zagrożenie dla użytkowników parku,
- młodych egzemplarzy, wrastających i deformujących cenne okazy starodrzewia parku.

Ze względu na ograniczoną sumę dotacji w dokumentacji ujęto w I etapie wyłącznie najpilniejsze prace, które zostały przeprowadzone na powierzchni około 3/4 parku zimą 98/99 roku. Prace odbywały się pod nadzorem pracowników Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Niestety, brak funduszy w roku 1999 uniemożliwił dokończenie prac w pozostałej części parku. Docelowo pracami pielęgnacyjnymi zostanie objęta całość drzewostanu parkowego.

W dniu 28 czerwca 1999 roku na Zamku odbyła się uroczystość z okazji 50 lat istnienia Muzeum w Oporowie (1949–1999). W obchodach wzięły udział osoby związane z historią i współczesnością Muzeum. Spotkanie to podsumowało osiągnięcia pół wieku funkcjonowania Muzeum oraz wyznaczyło kierunki przyszłej działalności. W planach tych znaczące miejsce zajmuje przeprowadzenie pełnej rewaloryzacji parku, stanowiącego krajobrazową oprawę Zamku. Trwające prace projektowe staną się podstawą do przeprowadzenia prac realizacyjnych w parku.

Anna MARCONI-BETKA
Dorota SIKORA

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

II Konferencja Konserwatorów Zabytków Polski i Litwy w 1998 r.

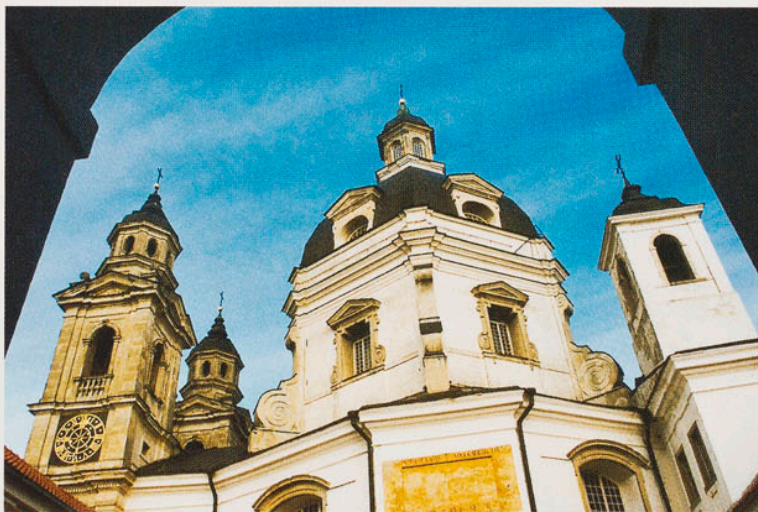
Międzynarodowa konferencja konserwatorów zabytków Polski i Litwy, stanowiąca kontynuację rozpoczętej w 1997 roku współpracy, organizowana przez Generalnego Konserwatora Zabytków i Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków oraz Departament Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury Litwy, odbyła się na Litwie w dniach 9–14 listopada 1998 roku. Delegacji polskiej, składającej się z 16 osób, przewodniczył prof. Andrzej Tomaszewski, Generalny Konserwator Zabytków RP, uczestnikami zaś byli: Zygmunt Błaszczyk – WKZ w Piotrkowie Trybunalskim, Marcin Gawlicki – WKZ w Gdańsku, Jan Gromnicki – SKZ Warszawa, Henryk Kondziela – SKZ Poznań, Marcin Libicki – poseł na Sejm RP, Maria Lubocka-Hoffman – WKZ w Elblągu, Franciszek Midura – Dyrektor Biura PSOZ w Warszawie, Antoni Oleśicki – WKZ w Białymstoku, Feliks Ptaszyński – TONZ Warszawa, Małgorzata Rozbicka – ODZ Warszawa, Iwona Sygowska – PSOZ Warszawa, Wiesława Szymańska – WKZ w Łomży, Ewa Święcka – Muzeum Narodowe w Warszawie, Stanisław Tumidajewicz – WKZ w Suwałkach, Mariquita Węśławska – TONZ Warszawa.

W spotkaniach i dyskusjach dotyczących realizacji konserwatorskich uczestniczyli litewscy konserwatorzy zabytków pod przewodnictwem Diany Vernaite, dyrektora departamentu ochrony zabytków w Ministerstwie Kultury Litwy. Podobnie jak w 1997 roku w Polsce, seminarium połączone było ze zwiedzaniem obiektów, w których prowadzone są roboty konserwatorskie. Jest to najlepsza forma wymiany poglądów, oparta na konkretnych przykładach z uwzględnieniem otoczenia zabytków i ich sytuacji w krajobrazie. W czasie pięciodniowego pobytu gościnni gospodarze litewscy przedstawili wiele interesujących zagadnień konserwatorskich. W krótkim sprawozdaniu można tylko zasygnalizować niektóre problemy i przekazać je jako subiektywne refleksje, z nadzieją, że będzie to zachętą do poznawania zabytków na Litwie i rozwijania współpracy konserwatorskiej.

*

ZERWINY (ZERVYNOS). Zwiedzanie Parku Narodowego Dzūkija (rej. Varėna) i znajdującej się w nim zabytkowej wioski turystycznej Zervynos było głównym tematem spotkania w dniu 9 listopada 1998 roku. Wieś położona jest w malowniczym krajobrazie nad rzeką Ułą; drewniane zagrody wzniesione w XIX/XX w. zamieszkałe są głównie przez pracowników leśnych. Władze państwowe, chcąc zachować zabytkowy charakter wioski, udzielają mieszkańcom znacznej pomocy w przeprowadzaniu robót konserwatorskich. Jest to ważne dla rozwoju ruchu turystycznego, który w efekcie przynosi poważne dochody ludności i państwu. Konferencja konserwatorska odbyła się w siedzibie dyrekcji parku w Marcinkonys; nastąpiło tam oficjalne otwarcie seminarium oraz wygłoszone zostały referaty: „Ochrona zabytków na Litwie” – Diana Vernaite, „Park Narodowy Dzūkijos” – M. Lapelė oraz „Dziedzictwo kulturowe powiatu Alytus” – V. Kolešnikovas. Spotkanie zostało wzbogacone wystąpieniami przymuzealnego ludowego zespołu artystycznego oraz degustacją potraw tego regionu.

POŻAJŚCIE (POŽAISLIS). Kościół i klasztor pokamedulski położony we wschodniej części Kowna, nad Niemnem – obecnie na półwyspie, nad Kowieńskim Zbiornikiem Wodnym (Morze Kowieńskie). Wzniesiony w 1662 roku z fundacji Krzysztofa Paca, Kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego, usytuowany na górze zwanej Mons Pacis – Góra Pokoju (nawiązanie do nazwiska Paców). Dawne, wspaniałe, osiowe założenia barokowe, mimo burzliwych losów, zachowało się w dobrym stanie do na-



Pożajście (Požaislis) k/Kowna, dawny kościół kamedułów (fot. F. Ptaszyński)



Požajście (Požaislis) k/Kowna, wnętrze dawnego kościoła kamedułów (fot. F. Ptaszyński)

Požajście (Požaislis) k/Kowna – obraz w klasztorze. Widok ogólny założenia klasztoru (fot. I. Sygowska)



szych czasów. Kościół o pięknych proporcjach i bogatym wystroju wnętrza (freski, rzeźby, włoskie kolorowe marmury, a głównie czarne, czerwone i białe) zaliczyć można do najwspanialszych świątyń na Litwie. Przed kilku laty zespół klasztoru przekazany został klasztorowi żeńskiemu, który systematycznie realizuje prace konserwatorskie. Jest to przykład stosowanej zasady, że odpowiedni użytkownik gwarantuje dobrą konserwację i zachowanie obiektu zabytkowego.

KOWNO. Kościół i zespół obiektów klasztoru usytuowany przy rynku staromiejskim, wzniesiony w latach 1720–1725, zwrócono przed kilku laty jezuitom, którzy utworzyli tam Kowieńskie Gimnazjum Jezuitów. Adam Mickiewicz pracował w tym budynku jako nauczyciel w latach 1819–1823. W sąsiedniej gotyckiej kamienicy „PERKŪNO”, przekazanej także jezuitom, znajduje się biblioteka, a w niedalekiej przyszłości planowane jest urządzenie na I piętrze ekspozycji mickiewiczowskiej, która obecnie, w mniejszej skali, prezentowana jest w salach lekcyjnych Gimnazjum.



Kowno – Plac Ratuszowy. Przy Placu Ratuszowym wieża kościoła jezuitów, w głębi wieża gotyckiego kościoła Wniebowstąpienia NMP (fot. F. Ptaszyński)

Koło zamku kowieńskiego, w dawnym klasztorze zbudowanym około 1500 r., bernardyni, którym zwrócono ten obiekt, prowadzą szeroko zakrojone prace konserwatorskie. Na przedmieściu w północnej części Kowna, przy wyjeździe do Kłajpedy, w dawnym IX Forcie z XIX wieku, zamienionym następnie na więzienie, znajduje się muzeum – mauzoleum walki i męczeństwa.

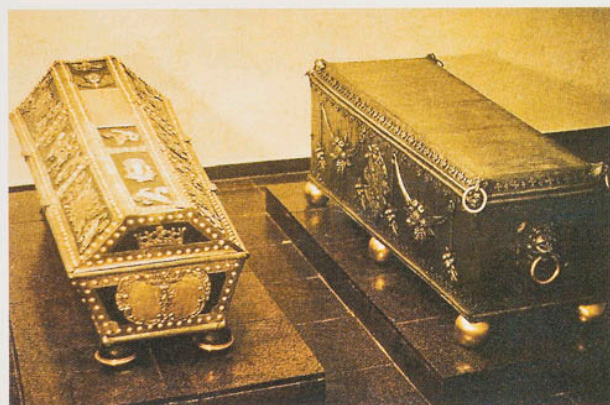
Nowa funkcja zabytków i przywracanie dawnej funkcji w obiektach sakralnych, degradowanych w czasach półwiecznej władzy sowieckiej, jest ważnym działaniem warunkującym widoczny, dynamiczny postęp robót konserwatorskich.

KŁAJPEDA. Kawalerowie Mieczowi z Infantant pobudowali w Kłajpedzie za-

mek w 1252 roku, a istniejąca obok osada otrzymała w 1254 roku prawa miejskie. Pozostałości zamku są dziś trudno dostępne, ponieważ znalazły się na terenie stoczni, która w ciągu ostatnich dziesięcioleci wybudowała wokół budynki produkcyjne. W zamku prowadzone są badania archeologiczne i roboty zabezpieczające, zapewne z nadzieją, że zaistnieją warunki udostępnienia obiektu nie tylko dla celów naukowych, ale także turystycznych.

Z Kłajpedy do Wilna trasa naszej wędrówki konserwatorskiej, w dniu 12 listopada, wiodła przez POŁAGĘ, KRETYNGĘ, PLUNGE, TELSZE, SZAWLE i niedaleką Górę Krzyżową oraz KIEJDANY. Połaga to znane uzdrowisko

z wielu dobrze utrzymanymi pensjonatami. W zespole uzdrowiskowym dominuje pałac Tyszkiewiczów z rozległym parkiem krajobrazowym, który jest ulubionym miejscem spacerów kuracjuszy. W Kretyndzie kościół i klasztor bernardynów ufundował w 1610 roku Jan Karol Chodkiewicz. Z czasów, gdy miasto należało do Tyszkiewiczów, zachował się pałac z przyległą palmiarnią; teren parku niezbyt fortunnie zabudowano budynkami szkoły



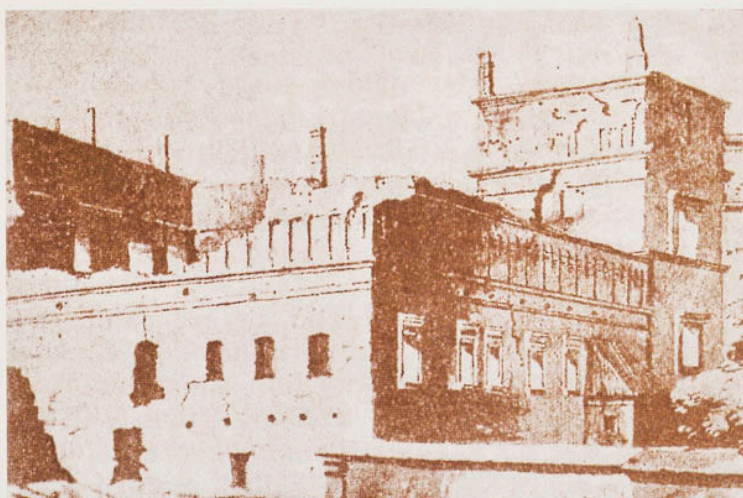
Kiejdany – sarkofagi Radziwiłłów w podziemiach kościoła ewangelickiego (po lewej stronie sarkofag ks. Janusza Radziwiłła)

rolniczej. Plunge kojarzyć się będzie z neorenesansowym pałacem Ogińskich z 1879 r. i dobrze zachowanym parkiem z XIX-wieczną repliką Palazzo Vecchio z Florencji. Dziedzicami Kiejdan od 1614 roku aż do XIX wieku byli Radziwiłłowie i wszelkie historyczne wydarzenia, wzniosłe i tragiczne, kojarzyć się tam będą z tym magnackim rodem. W kościele ewangelickim wzniesionym w 1626 roku, należącym obecnie do miejscowego muzeum, zachowały się w podziemiach sarkofagi Radziwiłłów, a wśród nich znanego z „Potopu” ks. Janusza Radziwiłła zmarłego w 1655 roku. Po niedawnej konserwacji krypta udostępniona została zwiedzającym.

WILNO. Spotkanie z wileńskimi konserwatorami było niecodzienną okazją do poznania realizowanych z dużym rozmachem badawczych prac archeologiczno-archi-



Kowno – dom gotycki „PERKŪNO” koło Kolegium Jezuitów (fot. F. Ptasiński)



Wilno – Zamek Dolny („Przewodnik krajoznawczy” Juliusza Kłosa – 1937 r.)



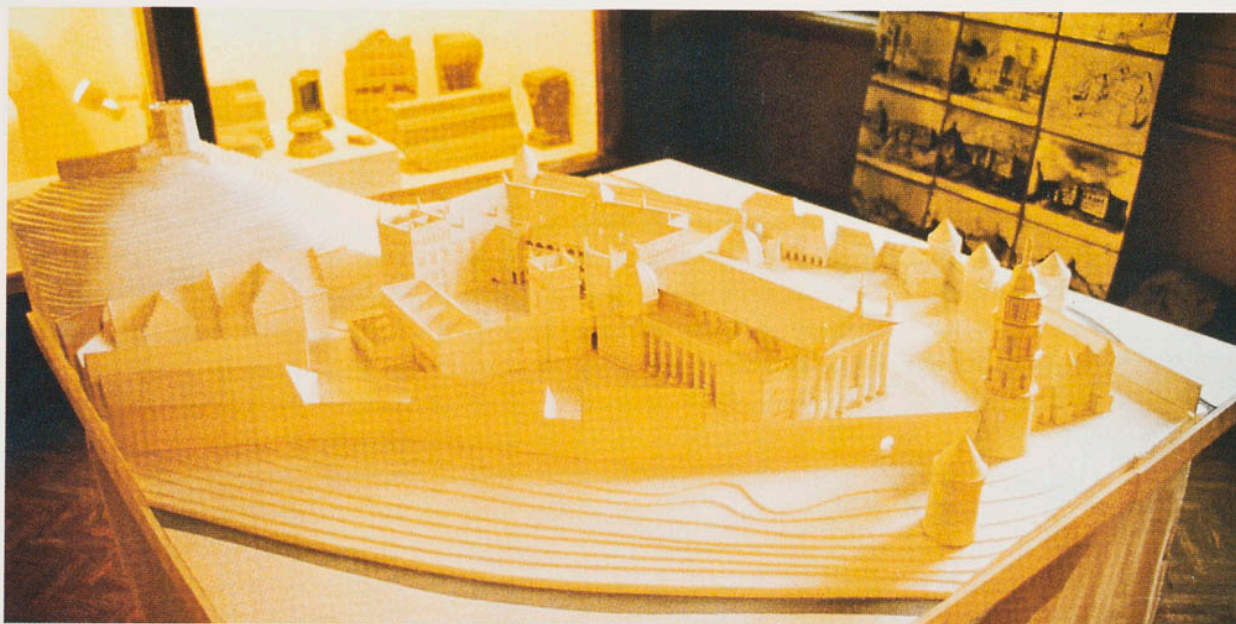
Wilno – katedra (w głębi – wieża gotyckiego zamku) (fot. F. Ptaszyński)

konceptyjne i makietę rekonstrukcji zamku dolnego. Trwają obecnie dyskusje dotyczące możliwości i potrzeby odbudowy zamku po dwóch stuleciach jego nieistnienia.

*

Międzynarodowe spotkanie konserwatorów zabytków Litwy i Polski cieszyło się dużym zainteresowaniem mediów; ukazały się artykuły w prasie litewskiej („Kultura”, 12.11.98) i polskiej („Kurier Wileński”, 10.11.98) oraz wywiady uczestników konferencji w radiu i telewizji. Podkreślano, że zabytki litewskiej architektury drewnianej, dwory, pałace i parki oraz przystosowanie zabytków do współczesnych potrzeb są tematem obrad konserwatorskich.

Spotkanie podsumowujące odbyło się w Instytucie Konserwacji Zabytków w Wilnie z udziałem polskich i litewskich konserwatorów zabytków oraz przedstawicieli organizacji społecznych zajmujących się ochroną zabytków. W obradach uczestniczył wiceminister kultury Litwy N. Puteikis. Dyrektor Instytutu witając uczestników konferencji poinformował, że instytucja ta istnieje już 50 lat i niezwykle serdecznie wspomina dobrą współpracę z PP Pracownice Konserwacji Zabytków oraz „Budimeksem” i pracownikami tych przedsiębiorstw.



Wilno – makieta rekonstrukcji Zamku Dolnego (przy katedrze) (fot. F. Ptaszyński)

Dr Franciszek Midura podziękował za gościnę i profesjonalne przygotowanie seminarium. Wyraził nadzieję na dalszą współpracę; na wspólne studia podyplomowe z zakresu architektury i urbanistyki, dokumentacji oraz chemii i innych dziedzin konserwatorskich, a także wzajemną wymianę programów konserwatorskich. Słowa podziękowania przekazał także poseł na Sejm RP Marcin Libicki podkreślając, że troska o przeszłość jest fundamentem budowania przyszłości. Jako przedstawiciel Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków zabrał głos dr Henryk Kondziela – prezes Oddziału Poznańskiego. W swym wystąpieniu podkreślił korzyści płynące ze współpracy konserwatorów Litwy i Polski. Zapewnił o chęci jej kontynuowania ze strony Stowarzyszenia.

Feliks PTASZYŃSKI

„Znaczenie, rozwój i ochrona ogrodów historycznych w metropoliach środkowej i wschodniej Europy”

Refleksje po konferencji w Berlinie

Każdy miesiąc w roku jest właściwie odpowiedni do spotkań, wymiany poglądów i twórczych dyskusji na tematy konserwatorskie. Bo, jeśli już nie przy obiekcie podejmujemy rozmowy, to można je równie dobrze przeprowadzić w sali ilustrując bogato czy to slajdami, foliami, czy filmem video, czy w końcu bezpośrednią projekcją z komputera, stosując najnowsze osiągnięcia techniczne w tej dziedzinie. W Berlinie było wszystko.

Międzynarodowe kolokwium pt. „Bedeutung, Entwicklung und Pflege von historischen Gaerten in den Metropolen Mittel- und Osteuropas” – „Znaczenie, rozwój i ochrona ogrodów historycznych w metropoliach środkowej i wschodniej Europy” zorganizowane w dniach 7–10 kwietnia

1999 roku przez Landesdenkmalamt – Berlin Gaertendenkmalpflege i osobiście przez wybitnego specjalistę do spraw ogrodów zabytkowych i krajobrazu dr. Klaus von Krosigk, było spotkaniem nad wyraz interesującym, twórczym i inspirującym do nowych działań konserwatorskich w dziedzinie zabytkowych ogrodów i parków.

Trzeba w tym miejscu nadmienić, że tego roku Biuro dr. von Krosigk obchodziło XX-lecie swojego istnienia, co miało również niemałe znaczenie przy organizowaniu tejże konferencji w takim właśnie międzynarodowym wymiarze i w takiej uroczystej oprawie. Starano się pokazać jak najwięcej dorobku ostatnich dwudziestu lat, co, trzeba stwierdzić, okazało się imponujące. Bo zarówno wystawa zorganizowana w Berlińskiej Akademii Sztuki, ukazująca bogatą dokumentację przeprowadzonych prac rewaloryzacyjnych,

jak i objazd na zakończenie konferencji po wybranych obiektach, pokazały obecny stan i zasięg ochrony i utrzymania nie tylko ogrodów, parków, ale i krajobrazu w wielkiej metropolii, jaką dzisiaj znów stanowi Berlin.

Zaproponowany przez niemieckich kolegów temat zgromadził niemalże cały Komitet Ogrodów Historycznych i Zabytkowego Krajobrazu ICOMOS – IFLA, który nota bene na swojej corocznej sesji obradował dzień wcześniej w jednym z pawilonów berlińskiego historycznego parku Tiergarten.

Natomiast w konferencji uczestniczyli przedstawiciele różnych państw



Poczdam, Kleine Glinicke, członkowie Międzynarodowego Komitetu Ogrodów Historycznych i Zabytkowego Krajobrazu, od lewej w pierwszym rzędzie: Andrzej Michałowski, Robert de Jong, Klaus von Krosigk, Hans Dorn, Gertel Hemgard, Geza Hajos, Luigi Zangheri; u góry od lewej: Peter Goodchild, Anthony Mitchell, Barbara Werner, Jette Abel



Berlin, Willa Lem



Berlin, Willa Lem, ogród, Pawilon Muzyczny i neorenesansowy parter

Europy Zachodniej, Wysp Brytyjskich, Europy Środkowej i Europy Wschodniej, co w efekcie dało także możliwość porównania nie tylko za-
bytkowych zasobów, ale i stanu za-
chowania obiektów, jakże różnego,
bo wynikającego zarówno z położe-
nia geograficznego, doświadczeń hi-
storii, jak i związanych z tym pro-
blemów.

Ciekawym było wysłuchanie refe-
ratów prof. L. Zangheri z Florencji,
prof. J. Abel z Danii, dr. R. de Jong
z Holandii (zarazem Prezydenta Mię-
dzynarodowego Komitetu Ogródów
Historycznych i Zabytkowego Krajo-
brazu ICOMOS – IFLA), P. Good-

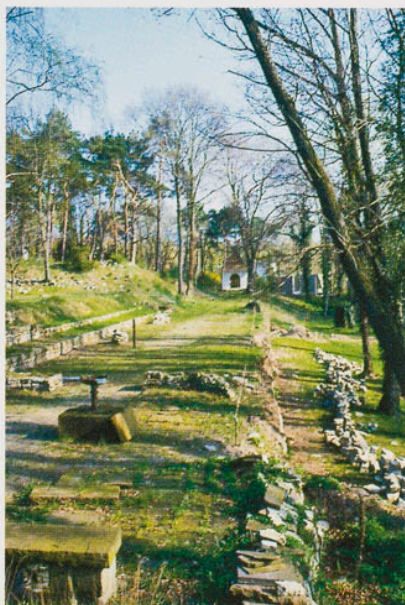
child z Wielkiej Brytanii, dr G. Hajos z Austrii, prof. J. Stultz z Czech, M. Anón z Hiszpanii,
dr. G. Hemgard z Finlandii, dr O. Remeszyło-Rybczyńskiej z Ukrainy, prof. I. P. Sautova z Rosji i nie-
mieckich profesorów w osobach M. Goecke, H. Piepenbrock, H. W. Hallmann, a także grona działaczy
związanych z parkami i ogrodami w Niemczech, żeby wymienić w tym miejscu pana Hildeberta de la
Chevallerie – Prezydenta Niemieckiego Towarzystwa Sztuki Ogrodowej i Ochrony Krajobrazu. Polskę
reprezentowali i wygłosili referaty prof. A. Tomaszewski, dr A. Michałowski i B. Werner, autorka ni-
niejszego sprawozdania.



Berlin, Willa Lem, fragment parku



Berlin, Neue Kladow, park Gustlange



Berlin, ogród tarasowy przy Willi dr. Fraenkla, początek prac rewaloryzacyjnych



Berlin, Willa Gessrera, widok od strony ogrodu



Berlin, furtka wejściowa do ogrodu przy Willi Gessrera

Dyskusja na zakończenie konferencji ukazała zbieżność poglądów i wyraźną chęć kontynuowania współpracy w przyszłości. Na zakończenie obrad prowadzący je dr Klaus von Krosigk zaprosił wszystkich uczestników konferencji w imieniu dr. Andrzeja Michałowskiego, Dyrektora Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie, na konferencję do Wrocławia w maju 2000 roku, która będzie jakby kontynuacją tematu rozpoczętego w Berlinie, stawiającą pytanie: „*Co robimy, by ocalić piękno naszych miast, panoramy, planty, ulice, ogrody*”.

Objazd studialny następnego dnia przyniósł nie lada atrakcje ze względu na wizytę we wspaniale utrzymanych i rewaloryzowanych ogrodach i parkach Berlina. Trzeba tu wspomnieć wizytę w ogrodzie prof. Piepenbrocka przy willi Lem (nazwa willi zachowana do dzisiaj pochodzi od nazwiska jej przedwojennego właściciela), gdzie w pięknie położonym ogrodzie tuż nad rzeką Havelą, w pawilonie muzycznym grywał często wielki Albert Einstein. Po wojnie tereny te należały do zachodnich wojsk alianckich i mieściła się tu główna kwatera wojsk brytyjskich. Połączone Niemcy i nowa sytuacja administracyjna miejsca po-



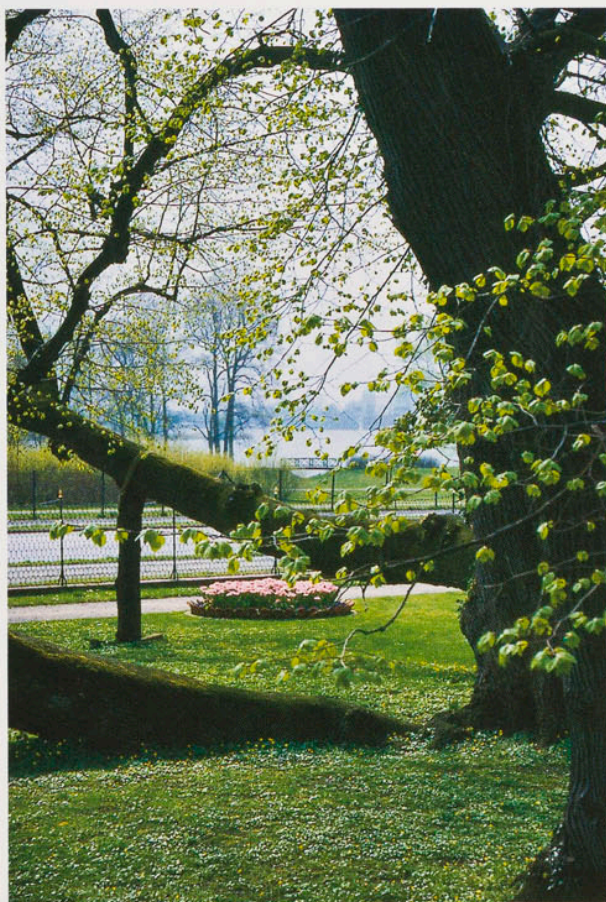
Berlin, ogród przy Willi Gessrera



Berlin, fragment ogrodu przy Willi Gessrera



Berlin, Willa Gessrera, widok z tarasu na jezioro



Poczdam, Kleine Glinicke, 500-letnia lipa

zwoliły osobie prywatnej na wykup całości założenia i staraniem jej willa, pawilony i ogród nabrały dawnego charakteru i blasku. Profesor Piepenbrock urządził ten ogród tak, jak miało to miejsce przed wojną, w stylu neorenesansowego ogrodu regularnego i pod okiem wspomnianego już Klausa von Krosigk i jego współpracowników ogród od dwóch lat nabiera coraz pełniejszego wyrazu i dawnego charakteru.

Ciekawym było też zwiedzanie krajobrazowego parku Gustlange w dzielnicy Neu Kladow (park publiczny), który zachowany, choć nie do końca zrewaloryzowany, jest bardzo interesującym przykładem połączenia wspaniałej natury z projektem artysty. Wizyta w prywatnych ogrodach willowych Berlina, w ogrodzie dr. Maxa Fraenkela, jak też w willi i ogrodzie Gessrera, równie pięknie co romantycznie położonym nad Wansee, dała wiele wrażeń i refleksji na temat przeprowadzonej tu rewaloryzacji, jej projektów i konsekwencji w postępowaniu. Wypada w tym miejscu nadmienić, że rewaloryzacja i utrzymanie odpowiedniego charakteru tych ogrodów jest również osobistą zasługą dr. von Krosigk, który poprzez swoją instytucję i dzięki swej profesjonalnej wiedzy pomaga, radzi i konsultuje, będąc doradcą z urzędu. Efekty tej współpracy są wspaniałe.

Uwieńczeniem objazdu i konferencji, a zarazem wielką przyjemnością, była wizyta w Klein



Poczdam, Kleine Glinicke, klomb



Poczdam, Kleine Glinicke, fragment parku

Glinicke. Od lat będący „oczkiem w głowie” von Krosigka poczdamski park autorstwa Petera Josefa Lenne dzisiaj wygląda imponująco. Zadbane ścieżki i alejki, trawniki, pawilony, rabaty i klomby przywrócone do dawnej świetności, a do tego jeszcze na nowo otwarte widoki na krajobraz, jezioro czy widoczne na nowo otwartych osiach widokowych obiekty historyczne pozwalają w tym niewielkim, a jakże bogatym ogrodzie zrozumieć i podziwiać piękno i geniusz jego twórcy. Wiemy też z relacji realizatorów ostatnich działań, że otwarcie na nowo osi widokowych nie było proste. Protesty ludzi w sprawie usuwania drzew zasłaniających obiekt nie były rzadkie. A jednak dzięki wytrwałości udało się i dzisiaj wszyscy są z tego powodu dumni.

Ze swej strony chciałabym tylko dodać, że będąc pod niewątpliwym wrażeniem tamtejszych osiągnięć, chciałoby się bardzo, aby ogrody i parki w Polsce wróciły do dawnej świetności i żeby nie tylko Łazienki Królewskie świadczyły o tym, że stać nas na ogrody na miarę stołecznej metropolii, choć, jak wiemy, droga ku temu nie jest łatwa.

Barbara WERNER
Warszawa, październik 1999



Poczdam, Kleine Glinicke, oś widokowa z Belvederu

Akademia Nieświeska



Kurs IV Akademii Nieświeskiej – podpisywanie dyplomów przez pana dr. Roberta de Jonga 22 maja 1999 (fot. B. Werner)



Zakończenie IV kursu Akademii, uczestnicy wraz z komisją egzaminacyjną na schodach pałacu w Julinie, maj 1999 r.



Uczestnicy Kursu V Akademii w Julinie, sierpień 1999 (fot. H. Przybyysz)

W 1999 roku wzorem lat ubiegłych w dniach 14–24 maja br. odbyła się druga część Kursu IV nt. „Teoria i praktyka ochrony i pielęgnacji historycznych ogrodów i parków” Międzynarodowej Poddyplomowej Szkoły Letniej – Akademii Nieświeskiej, przygotowana przez Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu na zlecenie Pełnomocnika Rządu d/s Polskiego Dziedzictwa Kulturowego Za Granicą. W programie tej części był wykład pana Roberta de Jonga – Prezydenta Międzynarodowego Komitetu ICOMOS-IFLA nt. „Sztuka ogrodowa w Niderlandach”. Seminaria o problematyce zabytkowych założeń ogrodowych odbywały się w zespołach pałacowo-parkowych w Białymstoku, Łazienkach Królewskich, Kozłowie, Nieborowie i Arkadii, Łańcucie i Julinie. Zakończyły się obroną prac dyplomowych i udziałem w międzynarodowej konferencji nt. „Ogrody rezydencji magnackich – Potoccy” w Łańcucie. Dyplomy ukończenia Kursu IV otrzymało 10 osób (6 osób z Białorusi i 4 osoby z Litwy).

W dniach 15 lipca–14 sierpnia br. w Pałacyku Myśliwskim w Julinie k. Łańcuta odbyła się pierwsza część Kursu V nt. „Ochrona i kształtowanie krajobrazu miast i miasteczek”. W programie były wykłady, ćwiczenia oraz wyjazdy do Jarosławia, Lublina, Łańcuta, Przeworska, Rzeszowa, Zamościa, podczas których wykładowcy omawiali problemy ochrony i kształtowania krajobrazu miast i miasteczek. Uczestniczyło w nim 17 osób (7 osób z Białorusi, 5 osób z Litwy, 1 osoba z Polski i 4 osoby z Ukrainy). Druga część kursu odbędzie się w maju 2000 roku.

W przyszłym roku planowana jest organizacja kursu poświęconego ochronie i kształtowaniu krajobrazu kanałów: Augustowskiego, Ogińskiego i Królewskiego oraz zagospodarowaniu turystycznemu dolin rzek.

Teresa SZELAŃGOWSKA

Placówki miejskich konserwatorów zabytków w latach 1945–1989*

Tragiczny stan zabytków w Polsce po II wojnie światowej postawił środowisko konserwatorskie wobec szczególnie trudnych zadań. Pomimo wielu trudności równoległe z organizowaniem w 1945 r. instytucji centralnych rozpoczęto tworzenie terenowych placówek konserwatorskich w każdym województwie. W następnych latach dążono konsekwentnie do wzmacniania tych placówek. Przejawem tego było powoływanie, w miarę możliwości, etatowych, miejskich konserwatorów w większych i znaczących ośrodkach historycznych.

Pierwsza taka placówka miejskiego konserwatora powołana została w 1947 r. w Warszawie obejmując swą działalnością miasto stołeczne Warszawę. Placówkę tę zorganizował i przez szereg lat nią kierował Piotr Biegański¹.

Następny miejski konserwator zabytków rozpoczął pracę w 1952 r. w Krakowie, a był nim Józef Lepiarczyk².

W 1955 r. utworzono trzy dalsze placówki miejskich konserwatorów zabytków we Wrocławiu, Poznaniu i Toruniu. We Wrocławiu pierwszym konserwatorem został Olgierd Czerne³, w Poznaniu Henryk Kondziela⁴, a w Toruniu Lech Musitowski, jakkolwiek pełną aktywność tej ostatniej placówki datuje się dopiero od 1957 r. po objęciu jej przez Bohdana Rymaszewskiego⁵. W 1955 r. utworzono kolejną placówkę – stanowisko miejskiego konserwatora zabytków w Gdańsku i objął ją Zdzisław Kwaśny⁶.

Od 1 stycznia 1957 r. po reformie administracyjnej, w wyniku której utworzono tzw. miasta wydzielone posiadające uprawnienia województw, miejscy konserwatorzy zabytków w Warszawie, Krakowie i Poznaniu uzyskali pełną samodzielność i kompetencje wojewódzkich konserwatorów zabytków. Przy tych samodzielnych placówkach konserwatorskich tworzone stopniowo Biura Badań i Dokumentacji Zabytków i tak np. przy Konserwatorze Zabytków m. Poznania powstało ono w 1968 r.

* Tekst referatu wygłoszonego na Konferencji SKZ pt. „Ochrona i Konserwacja Dóbr Kultury w Polsce 1944–1989” w Kazimierzu Dolnym 10–12 listopada 1994 r. – omyłkowo nie zamieszczony w materiałach opublikowanych przez SKZ pt. „Ochrona i Konserwacja Dóbr Kultury w Polsce 1944–1989, uwarunkowania polityczne i społeczne” pod red. A. Tomaszewskiego, Warszawa 1996 (Przypis redakcji).

¹ Prof. dr arch. Piotr Biegański pełnił tę funkcję w latach 1947–1954, następni konserwatorzy to: arch. Jan Dąbrowski 1954–1966, arch. Mieczysław Kuźma 1966–1974, dr Lech Krzyżanowski 1974–1979; po 1975 r. z uprawnieniami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na województwo stołeczne. Pomimo tej zmiany, wynikającej z nowego podziału administracyjnego kraju, używano dalej nazwy Konserwatora Stołecznego m. Warszawy. W latach 1979–1990 kolejnym konserwatorem stołecznego m. Warszawy był arch. Feliks Ptaszyński.

² Dr Lepiarczyk pełnił tę funkcję w latach 1952–1956, a następni konserwatorzy to: dr arch. Stefan Świszczowski w latach 1956–1957, mgr Leszek Ludwikowski w latach 1957–1966, mgr Jerzy Kossowski 1966–1974, który następnie przez dwa lata 1974–76 był dyrektorem powołanego wówczas Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych w Krakowie. 1 marca 1976 r. w następstwie reformy administracyjnej państwa J. Kossowski został mianowany dyrektorem Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Krakowa z tytułem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i pełnił tę funkcję do 1990 r.

³ Prof. dr arch. Olgierd Czerne pełnił tę funkcję w latach 1955–1965, a następni konserwatorzy to: prof. dr Edmund Małachowicz w latach 1965–1972 i mgr Krystyna Pilchowa w latach 1972–1975, natomiast po reformie administracyjnej miasto przeszło w kompetencję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

⁴ Doc. dr Henryk Kondziela funkcję tę pełnił w latach 1955–1973, a następni konserwatorzy to: dr Eugeniusz Linette w latach 1973–1977 i mgr Mirosława Brzozowska w latach 1977–1989.

⁵ Mgr Lech Musitowski pełnił tę funkcję w latach 1955–1957, a prof. dr Bohdan Rymaszewski w latach 1957–1971, następni konserwatorzy to: mgr Jan Zbolewicz w latach 1971–1975, mgr Anna Walczak w latach 1975–1976, mgr Paweł Połom w latach 1976–1990.

⁶ Arch. Zdzisław Kwaśny pełnił tę funkcję w latach 1955–1960, a następni konserwatorzy to: arch. Ryszard Masalski w latach 1960–1962, arch. Kazimierz Orłowski w latach 1962–1965, mgr Romuald Chomicz w latach 1973–1978, mgr Zdzisław Balewski w latach 1979–1980, arch. Zofia Gzowska w latach 1982–1985, arch. Grzegorz Sulikowski w latach 1985–1991.

W 1962 r. w wyniku starań Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków powstała podporządkowana mu, podobnie jak istniejące w Toruniu i Gdańsku podporządkowane Wojewódzkim Konserwatorom, kolejna placówka miejskiego konserwatora zabytków w Łodzi, którą kierował Tadeusz Byczko⁷. Natomiast w 1970 r. urząd ten uzyskał pełną samodzielność, a nowy Konserwator Zabytków miasta Łodzi, którym został Antoni Szram⁸, uprawnienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W Rzeszowie w 1966 r. powołano kolejnego konserwatora miejskiego podporządkowanego konserwatorowi wojewódzkiemu, a była nim Maria Łyjak sprawująca opiekę nad powiatami rzeszowskim i strzyżowskim. Następnie w tym samym roku w województwie rzeszowskim powołani zostali kolejni miejsko-powiatowi konserwatorzy dla Przemyśla Maria Ziembińska i dla Jarosławia Józef Steciński.

W 1970 r. powołano konserwatora dla miasta Zamościa w osobie Marii Sarnik⁹, która równocześnie pełniła funkcję konserwatora powiatowego. Następnie w 1971 r. utworzone zostało stanowisko Konserwatora Miejskiego w Lublinie, a została nim Jadwiga Jasiuk¹⁰. W jednym i drugim przypadku placówki te podporządkowane były Wojewódzkiemu Konserwatorowi w Lublinie.

W 1972 r. nastąpiło przekształcenie Muzeum w Kazimierzu Dolnym w jednostkę muzealno-konserwatorską i przekazanie uprawnień Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dyrektorowi muzeum Jerzemu Żurawskiemu¹¹, który przejął funkcję konserwatora miejskiego obejmującą swą działalnością także powiat puławski. Było to w jakimś sensie nawiązanie do tradycji powojennej, kiedy to już w 1947 r. w Kazimierzu Dolnym utworzono Państwową Pracownię Konserwatorską z jednoosobową obsadą w osobie Karola Siecińskiego, który pracując tu do momentu przejścia na emeryturę i likwidacji pracowni w 1958 r., pełnił również w praktyce funkcję konserwatora miejskiego.

W 1975 r. nastąpiła kolejna reorganizacja administracyjnego podziału kraju i zwiększenie liczby województw z 17 plus 5 tzw. miast wydzielonych na prawach województw, co dawało w sumie 22 z pełnymi uprawnieniami Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków oraz 8 konserwatorów miejskich czy miejsko-powiatowych im podporządkowanych.

W wyniku reorganizacji administracji zwiększyła się liczba konserwatorów wojewódzkich do 49. Równocześnie jednak wchłonięte zostały w niektórych miastach przez Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków dawne samodzielne placówki miejskich konserwatorów zabytków w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu, co było zapewne w większości przypadków wynikiem zmniejszenia terytorialnego nowych województw-miast, a tym samym potrzeby utrzymywania dwóch placówek konserwatorskich. Pozostało natomiast 8 dotychczasowych miejskich lub miejsko-powiatowych placówek konserwatorskich w takich miastach jak Gdańsk, Lublin, Poznań, Kazimierz Dolny, Zamość, Rzeszów, Przemyśl i Jarosław, podporządkowanych wojewódzkim konserwatorom zabytków, przy czym poznańska placówka utraciła swoje uprawnienia wojewódzkie.

Po reorganizacji administracji terenowej i równocześnie służby konserwatorskiej w terenie do roku 1989 powstało jeszcze kilka dalszych miejskich placówek konserwatorskich podporządkowanych Wojewódzkim Konserwatorom Zabytków, a mianowicie w województwach: katowickim dla Bytomia, Gliwic i Katowic, bielskim dla Cieszyńska, toruńskim dla Grudziądza.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych powołano w województwie leszczyńskim cztery nowe placówki konserwatorskie w miastach Gostyń, Góra, Rawicz i Wschowa, które odnotowywane były w niektórych spisach jako miejscy konserwatorzy zabytków, chociaż faktycznie byli konserwatorami miejsko-rejonowymi.

Powoływanie pierwszych miejskich placówek konserwatorskich wiązało się nie tylko z problemami ogromnych zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi i koniecznością prac zabezpieczających oraz

⁷ Mgr Tadeusz Byczko pełnił tę funkcję w latach 1962–1970.

⁸ Mgr Antoni Szram pełnił tę funkcję w latach 1970–1975, tj. do momentu reformy administracyjnej kraju; później pieczę nad zabytkami miasta przejął Wojewódzki Konserwator Zabytków, działający na znacznie zmniejszonym terenie województwa łódzkiego.

⁹ Arch. Maria Sarnik funkcję Miejskiego Konserwatora Zabytków pełniła do 1975 r., kiedy to po reformie administracyjnej kraju w Zamościu jako nowym województwie był już tylko Wojewódzki Konserwator Zabytków.

¹⁰ Mgr Jadwiga Janiuk pełniła tę funkcję do końca 1990 r.

¹¹ Mgr Jerzy Żurawski funkcję Miejskiego Konserwatora Zabytków dla miasta Kazimierza Dolnego pełnił w latach 1972–1993.

odbudowy, jak to miało miejsce w przypadku Warszawy czy Kazimierza Dolnego, który był zresztą dość wyjątkowym i specyficznym przykładem, ale także problemami ściśle konserwatorskimi w przypadku powołania konserwatora miejskiego w nie zniszczonym Krakowie. Podobnie było i później, kiedy powołano dalsze placówki w nie zniszczonym Toruniu, w Poznaniu i Wrocławiu o centrach zabytkowych zniszczonych częściowo, czy Gdańsku, który wprawdzie należał do miast bardzo zniszczonych, ale w okresie powołania nowej placówki był już w trakcie zaawansowanej odbudowy. Następnie utworzone już w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych placówki miejskich konserwatorów zabytków w Łodzi, Zamościu, Lublinie, Katowicach, Bytomiu, Gliwicach, Cieszynie, Grudziądzu i Rzeszowie, Przemyśle i Jarosławiu, czy rejonowych konserwatorów województwa leszczyńskiego, to już w pełni problematyka konserwatorska miast nie zniszczonych w czasie wojny.

Dla wszystkich tych placówek istniał jeden wspólny cel konsekwentnie realizowany szczególnie w pierwszym okresie, a mianowicie podjęcie i doprowadzenie do możliwie pełnej ewidencji i dokumentacji zabytków w danej miejscowości, których liczba powiększała się w miarę zmieniania się definicji zabytku, poszerzonej już w nowej ustawie o ochronie dóbr kultury i muzeach w 1962 r., a szeroko omówionej na pierwszej ogólnopolskiej konferencji na temat potrzeby ochrony obiektów architektury najnowszej 1850–1939 zorganizowanej w Poznaniu w 1970 r. przez ówczesnego Konserwatora Zabytków m. Poznania Henryka Kondzielę i Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, a nie, jak mylnie podaje w swojej pracy Bohdan Rymaszewski „Klucze ochrony zabytków w Polsce”, Henryka Nowakowskiego, który był tylko jednym z referentów na tej konferencji.

Drugim konsekwentnie realizowanym wspólnym celem była lepsza, przez to, że bezpośrednia, opieka nad zabytkami danego miasta, powiatu czy rejonu i realizowanymi tu pracami związanymi z odbudową, czy później restauracją poszczególnych obiektów względnie rewaloryzacja całych zespołów zabytkowych. Prac tych nie ma potrzeby tu omawiać, gdyż w większości zostały mniej lub bardziej szczegółowo zaprezentowane przez dawnych konserwatorów miast w artykułach lub kronice w „Ochronie Zabytków”, w pracach zbiorowych „Stare Miasto w Warszawie – Odbudowa” (1956), „Zabytki Urbanistyki i Architektury w Polsce – Odbudowa i konserwacja” (1986) i monografiach Henryka Kondzieli „Stare Miasto w Poznaniu – zniszczenia – odbudowa – program dalszych prac” (1971), Olgierda Czernera „Rynek wrocławski” (1976), Edwarda Małachowicza (Konserwatora Zabytków Wrocławia w latach 1965–1972) „Stare Miasto we Wrocławiu – zniszczenia – odbudowa – program” (1976), czy Bohdana Rymaszewskiego „O przetrwanie dawnych miast” (1984) i „Klucze ochrony zabytków w Polsce” (1992). Naturalnie problematyka, którą zajmowały się poszczególne miejskie placówki konserwatorskie w różnych okresach począwszy od ich powołania, aż do ostatnich lat, zależna była od różnych potrzeb wynikających zarówno z etapów działalności, jak i ze specyfiki poszczególnych historycznych ośrodków, tj. od indywidualnych problemów wynikających z odbudowy, czy restauracji poszczególnych zabytków, po kompleksowe problemy odbudowy – rekonstrukcji i rewaloryzacji całych miejskich zespołów nie zniszczonych.

W swym wystąpieniu chciałem zwrócić uwagę na problemy organizacyjne służby konserwatorskiej i jej wzmacnianie przez starania o powiększenie etatowe, które nie było łatwe i nie odbywało się bez oporów.

W pierwszym okresie, tj. do końca lat pięćdziesiątych, był to wynik decyzji centralnych Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków – Generalnego Konserwatora Zabytków, a później Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków, kiedy praktycznie udało się utworzyć pięć nowych placówek. Później już, począwszy od lat sześćdziesiątych wynik starań Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, przy poparciu władz terenowych, u których problemy ochrony zabytków zyskiwały mniejsze lub większe zrozumienie.

Przedstawiłem tu głównie problematykę miejskich placówek konserwatorskich, ponieważ one ulegały najróżniejszym przekształceniom, gdy tymczasem Wojewódzcy Konserwatorzy Zabytków w omawianym okresie zawsze związani byli ze strukturą podziału kraju na jednostki wojewódzkie.

W każdym przypadku jednak pozycja Wojewódzkiego, czy Miejskiego Konserwatora Zabytków zależała w dużej mierze od ich osobistych kompetencji fachowych i umiejętności współdziałania w pra-

cy z władzami terenowymi. Tak było i myślę, że pozostało do dziś. Stąd tak ważny w działalności, jak każdej zresztą, także konserwatorskiej, jest czynnik ludzki, kadra konserwatorska. Od ludzi bowiem, ich kompetencji i fachowego przygotowania, zależą w największej mierze osiągnięcia w pracy dobre lub złe wyniki.

Obecnie nie ma pełnych danych dotyczących osobowej obsady miejskich placówek konserwatorskich, może nawet kogoś pominąłem, ponieważ nie dotarłem do materiałów archiwalnych, a w publikacjach z omawianego czterdziestopięcioletniego okresu nie udało mi się znaleźć wielu nazwisk i danych dotyczących powoływania nowo tworzonych placówek konserwatorskich¹². Jest to chyba sygnał, że problem ten wymaga opracowania. Dosyć bowiem szeroko omówione są w literaturze fachowej minionego okresu problemy merytorycznej działalności placówek konserwatorskich, ale zabrakło często w nich ludzi, którzy pracami tymi kierowali lub je nadzorowali. Udokumentowanie ich nazwisk, działalności i zasług należy chyba także do obowiązków naszego stowarzyszenia.

Sądzę, że takiego opracowania wymagają także placówki Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków i zmiany ich struktur¹³, oraz osiągnięcia lub klęski w minionym czterdziestopięcioletniu.

Tu także chciałbym powrócić do inicjatywy Jerzego Kowalczyka, który już w 1971 r. pisał o potrzebie opracowania słownika zasłużonych dla ochrony zabytków. Minęło już bowiem ponad 20 lat od zgłoszenia tego słusznego postulatu adresowanego wówczas do Ośrodka Dokumentacji Zabytków i chyba czas najwyższy podjąć konkretne działania, aby słownik mógł zostać opracowany¹⁴.

Na zakończenie chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na nowe problemy miejskich placówek konserwatorskich, które ulegały różnym przekształceniom organizacyjnym w sensie kompetencji i podległości, a dziś znowu stają przed aktualnie rysującymi się problemami w związku z tzw. programem pilotażowym dla wyznaczonych miast, gdzie placówki Miejskich Konserwatorów Zabytków uzyskiwać będą nowy status w ramach samorządów miejskich. Znowu ich pozycja zależna jest od kompetencji i umiejętności fachowych oraz działania w praktyce konkretnych ludzi, których trzeba dostrzegać i służyć im pomocą.

Henryk KONDZIELA

¹² Niestety, pomimo mojej pisemnej prośby skierowanej do właściwych Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków nie udało się mi uzyskać danych dotyczących osób, które pełniły funkcje Miejskich Konserwatorów Zabytków w wymienionych miejscowościach.

[W 1964 r., w związku z rozpoczętymi pracami ratowniczymi i rewaloryzacyjnymi w Sandomierzu, zaistniała konieczność ustanowienia ciągłego nadzoru konserwatorskiego. Powołano więc Miejskiego Konserwatora Zabytków, który początkowo był zatrudniony na etacie w Muzeum Regionalnym, a nieco później stworzono stanowisko Powiatowego Konserwatora Zabytków przy Wydziale Oświaty i Kultury PPRN. Świadomość, że niezbędny jest bieżący nadzór konserwatorski nad innymi zabytkami w południowo-wschodniej części województwa kieleckiego, sprawiła, iż wkrótce rozszerzono kompetencje tegoż konserwatora na sąsiednie powiaty. Powstał w ten sposób, umownie zwany, I Rejon Konserwatorski obejmujący powiaty: sandomierski, opatowski i lipski. Należy zaznaczyć, że ze względów administracyjno-organizacyjnych konserwator rejonowy prowadził wyłącznie działalność merytoryczną, zaś sprawy decyzyjne i finansowe pozostały w gestii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach. Funkcje miejskiego i rejonowego konserwatora zabytków w Sandomierzu pełnił w latach 1964–1975 mgr zabytkoznawstwa i konserwatorstwa Juliusz Wendlandt, który po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego kraju w 1975 r. objął stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Tarnobrzegu, zatrzymując kompetencje miejskiego konserwatora w Sandomierzu (łącznie z dotychczasowym lokalem). Pozytywne doświadczenia sandomierskie zaowocowały utworzeniem w 1969 r. II Rejonu Konserwatorskiego dla powiatów: Radom, Białobrzegi, Koźnice, Zwoleń. Funkcję konserwatora tego rejonu pełniła w latach 1969–1975 mgr zabytkoznawstwa i konserwatorstwa Jadwiga Marlewska. (Przypis redakcji)]

¹³ Problematykę struktur organizacyjnych całej służby konserwatorskiej w Polsce wraz z jej osobową obsadą zamierzam opracować po dotarciu do materiałów archiwalnych i opublikować w „Ochronie Zabytków”. Mam nadzieję, że wówczas uda się uzupełnić braki występujące w tym referacie, a mianowicie obsadę wszystkich miejskich placówek konserwatorskich.

¹⁴ Zgodnie z Uchwałą Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Kazimierzu Zarząd Główny podjął starania o uzyskanie środków na opracowanie „Słownika Konserwatorów Zabytków”, a funkcję redaktorów tego słownika powierzono autorowi niniejszego referatu oraz mgr. Mieczysławowi Kurzątkowskiemu.

Dni Dziedzictwa Europejskiego – sesja „Woda dla Warszawy”

Wśród imprez związanych z Dniami Dziedzictwa Europejskiego odnotować należy sesję pod powyższym tytułem, która odbyła się w Warszawie w dniu 18 września 1999 r. w siedzibie Filtrów Warszawskich, przy ul. Koszykowej 81.

Otwarcia sesji dokonał Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Wojciech Charkiewicz przy udziale Prezydenta Warszawy Pawła Piskorskiego. Sesji przewodniczył dr Tadeusz Rudkowski, Viceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, którego Oddział Warszawski wraz z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji były organizatorami sesji. Dobrą jej oprawę stanowiły budynki filtrów, poddane przebudowie i konserwacji oraz adaptacji w latach 1995–1997. Uczestnicy obrad mieli też okazję zapoznania się z urządzeniami filtrów warszawskich, oprowadzani przez członków Zarządu Przedsiębiorstwa.

Program sesji objął dziewięć referatów, przy czym autorką jednego z nich była inż. Mary Lindley, potomkini Williama i Roberta Lindleyów, kontynuująca profesję i dzieło swych przodków zarówno na terenie Anglii, jak też m.in. w Afryce.

Zainaugurował obrady referat E. Pustola-Kozłowskiej zatytułowany „Zaopatrzenie Warszawy w wodę”, obejmujący i ilustrujący stan przed zbudowaniem filtrów lindleyowskich. Koncepcji i okolicznościom towarzyszącym realizacji tej wielkiej inwestycji, powstałej w trudnym okresie zaboru rosyjskiego i wymagającej decyzji samego cara, poświęcony był referat R. Żelichowskiego, pt. „Warszawskie wodociągi Lindleyów”, ich zaś przebudowie i unowocześnieniu w latach 30-tych, referat S. Zdanowicza pt. „Filtry pośpieszne im. I. Mościckiego”.

Po zwiedzeniu filtrów, jedyne zachowane w Europie w całości i tak dobrym stanie dzieła Lindleyów, referaty swe przedstawili: M. Lindley z Londynu pt. „Inżynierskie prace Lindleyów”, M. Mevius z Hamburga pt. „Hamburski wodociąg Williama Lindleya”, W. Hans-Krüger z Hamburga pt. „Wasser Forum – edukacja na temat wody” oraz J. Palas z Pragi pt. „Ekotechniczne muzeum w Pradze”.

Niejako podsumowaniem oraz poszerzeniem tematyki sesji o spojrzenie konserwatorów zabytków były wystąpienia arch. M. Barańskiego (skądinąd współorganizatora sesji) oraz arch. T. Wyszyńskiej, którzy w swych referatach omówili problematykę konserwatorską urządzeń wodno-kanalizacyjnych, a w szczególności Filtrów Warszawskich.

W dniu 19 września teren filtrów udostępniony został szerokiej publiczności Warszawy, co zresztą stało się dobrą coroczną tradycją tej instytucji. Zwiedzanie poprzedziło złożenie kwiatów przy tablicach upamiętniających twórców warszawskiego systemu wodociągowego.

Zarówno w przemówieniu inauguracyjnym, jak i w podsumowaniu, przewodniczący sesji podkreślił istotny fakt dostrzeżenia przez organizatorów Dni Dziedzictwa Europejskiego ważnej dziedziny zabytków techniki, jako równie ważnej, obok problematyki związanej z zabytkami sztuki i architektury rezydencjonalnej.

Warto zaznaczyć, że sponsorami sesji obok jej gospodarza, tj. Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, byli ponadto: Generalny Konserwator Zabytków, Pracownie Konserwacji Zabytków „Zamek” i Hotel „Jan III Sobieski” w Warszawie, patronat medialny zaś sprawowali: Warszawski Ośrodek Telewizyjny i „Gazeta Wyborcza”.

J. Gr.

Informacja o archiwach dokumentacji PP PKZ

W roku 1993 ukazała się w „Wiadomościach Konserwatorskich” notatka informująca o sytuacji archiwów dokumentacji PP PKZ¹. Miała ona w zamierzeniu stanowić odpowiedź na liczne zapytania, a nawet interwencje podejmowane przez przedstawicieli zainteresowanych środowisk konserwatorskich i naukowych, wyrażających zainteresowanie i zaniepokojenie losami tego zasobu archiwalnego, obejmującego przecież znaczącą część dorobku polskich konserwatorów zabytków oraz posiadającego istotną wartość naukową i praktyczną.

W wspomnianej notatce przedstawione zostało ówczesne położenie archiwów b. Zarządu (Dyrekcji Naczelnej), Ośrodka Informacji Konserwatorskiej oraz Oddziałów PP PKZ. Znajdowały się one wówczas pod opieką Spółek PKZ, które przejęły zbiory archiwalne jako depozyt na podstawie porozumień zawieranych z dyrekcją przedsiębiorstwa, poczuwając się do ciągłości w stosunku do byłych oddziałów przedsiębiorstwa państwowego. Argumentem przemawiającym za tym były: niezmienny w początkowym okresie zakres działalności spółek, ciągłość zatrudnienia pracowników, szczególnie specjalistów, a nawet organizacji wewnętrznej. Dokumentacja badawcza, konserwatorska i projektowa była rzeczą jasną ważnym i przydatnym elementem tej ciągłości, zwłaszcza w codziennej działalności, szczególnie tak długo, jak trwały w spółkach pracownie specjalistyczne. W notatce zawarto ponadto informację o podjętych w PP PKZ i Spółkach PKZ działaniach ujednolicejających ewidencję, zasady przechowywania archiwaliów i ich udostępniania, a także o działalności w zakresie informacji o zbiorach. Pomińnię natomiast zostały kwestie związane z działalnością archiwów zakładowych akt administracyjno-organizacyjnych i finansowych, a także personalnych, znajdujących się wówczas również w depozycie Spółek PKZ. Informacje te oparte były o dane z końca 1992 roku, lecz ukazały się w druku w końcu roku 1993. W tym czasie ukazały się też inne publikacje mające na celu informację o zasobach dokumentacji PKZ, miejscach ich przechowywania i możliwościach wykorzystywania².

Od tego okresu zaszły jednak daleko idące zmiany w wiedzy o tym zasobie, na temat jego kompletności, stanu uporządkowania i zewidencjonowania, udostępniania i fachowej opieki, a także o potrzebach w tych dziedzinach. Zarówno samo Przedsiębiorstwo Państwowe, jak również Spółki PKZ, przeszły w następnych latach liczne zmiany i transformacje, znaczna część spółek uległa upadłości, podziałom lub nawet likwidacji, odtworzone zostały cztery oddziały Przedsiębiorstwa Państwowego (w Lublinie, Gdańsku, Białymstoku i Rzeszowie) jak też inne jednostki, np. bazy PP PKZ, prowadzące określoną działalność.

Uprowadzając poniekąd te wydarzenia, pociągające za sobą wydatne ograniczenia zakresu działalności spółek, a zatem również ich możliwości w zakresie opieki, oraz biorąc pod uwagę potrzeby w zakresie wykorzystywania dokumentacji, dyrekcja PP PKZ poczuła się zmuszona do szukania rozwiązań docelowych, pozwalających na trwałe zabezpieczenie tak cennego dorobku. Jak wspomniano wyżej, jego losy i stan były też przedmiotem zainteresowania środowisk konserwatorskich oraz związanych z konserwacją i ochroną zabytków³. W rozważaniach dotyczących dalszych losów archiwaliów PP PKZ brano pod uwagę zarówno kwestie ich doraźnego zabezpieczenia w obliczu m.in. likwidacji lub trudności finansowych większości spółek oraz samego przedsiębiorstwa, jak też ich dalszego opracowywania i udostępniania przedstawicielom środowisk konserwatorskich i naukowych. Kontynuowano więc prace ewidencyjne w oparciu o znowelizowaną instrukcję archiwalną i stanowiący nie mniej ważną podstawę działalności archiwalnej, jednolity rzeczowy wykaz akt PKZ, opracowane we współpracy z Archiwami Państwowymi na podstawie aktualnych przepisów i zasad⁴. Sporządzono też bilans stanu ilościowego, warunków przechowania, zatrudnienia koniecznej liczby archiwistów a także związanych z tym niezbędnych kosztów. Wskazywał on nie-

¹ Gromnicki J., Sytuacja archiwów PP PKZ, „Wiadomości Konserwatorskie”, 1-2/24-25/IX 1993, s. 33–34.

² Gromnicki J., Informator o archiwach dokumentacji prac PP Pracownie Konserwacji Zabytków. Wyd. I. Informacje Bieżące PP PKZ, 1993; Wyd. II, Warszawa 1993; Wyd. II poprawione, Warszawa 1993. Tenże: Katalog studiów badawczych PP PKZ 1954–1992, Warszawa 1995.

³ Zainteresowanie sprawą dokumentacji PP PKZ wyrażały m.in. Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, Stowarzyszenie Historyków Sztuki i Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich. Była ona podnoszona w trakcie obrad zjazdów tych stowarzyszeń jak również w pisemnych wystąpieniach do dyrekcji PP PKZ oraz do Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zarząd Główny SKZ dla wyjaśnienia obaw środowiska spotkał się z dyrekcją PP PKZ i otrzymał informacje dotyczące dalszych jej zamierzeń w kwestii oraz aktualnego stanu zbiorów.

⁴ „Instrukcja o organizacji i działalności archiwów zakładowych PP PKZ”, Warszawa 1996; „Instrukcja kancelaryjna” oraz „Jednolity rzeczowy wykaz akt PP PKZ”, Warszawa 1997. Oba dokumenty, opracowane w oparciu o wzory i przy współpracy oraz pod nadzorem pracowników Archiwów Państwowych, zatwierdzone przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych, stanowią podstawę prac archiwalnych i związanych z dokumentacją wytworzoną w PP PKZ zarówno przechowywaną w przedsiębiorstwie, spółkach PKZ, jak i w archiwach ODZ.

wątpliwe na fakt że zarówno samego przedsiębiorstwa, jak również spółek, nie stać na utrzymanie na właściwym poziomie tak znacznych zbiorów, w dużej mierze nie wykorzystywanych po znacznym ograniczeniu lub likwidacji pracowni specjalistycznych. Korzystając więc z propozycji wysuniętych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, które zresztą już od jakiegoś czasu, nie bez udziału gremiów społecznych, szczególnie Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, wyrażało również zainteresowanie sprawą tych zbiorów, podjęto decyzję o ich przekazaniu Ośrodkowi Dokumentacji Zabytków i jego Ośrodkom Regionalnym w użyczenie i pod opiekę.

Skutkiem jej było podpisanie w roku 1995 porozumienia w tej sprawie pomiędzy Ministerstwem Kultury i Sztuki i dyrekcją Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków oraz umowa użyczenia zbiorów archiwalnych pomiędzy PP PKZ a Ośrodkiem Dokumentacji Zabytków. Umowa ta, obowiązująca przez lat 20 z możliwością przedłużenia, obciąża Ośrodek i jego Ośrodki Regionalne, przejmujące zbiory byłych oddziałów PP PKZ, także przechowywane w spółkach PKZ, do przejęcia, zabezpieczenia, opracowania i udostępniania zbiorów w oparciu o ogólnie obowiązujące zasady archiwalne oraz przepisy obowiązujące archiwa ODZ z uwzględnieniem praw autorskich autorów i instytucji, tj. PP PKZ. Na zawarcie umowy wyraziła zgodę Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. W razie nie przedłużenia umowy, do czego potrzebna jest obopólna zgoda ODZ i PKZ, a także Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, mają one zostać przekazane Archiwom Państwowym wedle właściwości.

Rozpoczęte niemal niezwłocznie, bowiem już w początku roku 1996, przekazywanie zbiorów do archiwów ODZ objęło do roku 1999 zasób liczący około 16 900 tomów dokumentacji badawczej (studiów historyczno-architektonicznych i urbanistycznych, etnograficznych, badań archeologicznych i architektonicznych, prac laboratoryjnych i in.), 6200 tomów dokumentacji konserwatorskiej, 70 000 dokumentacji projektowych i powykonawczych, ponadto około 1 100 000 negatywów zdjęć fotograficznych i fotogrametrycznych, odbitek i przeźroczy. Przekazane też zostały inne zbiory archiwalne dotyczące i ilustrujące działalność wydawniczą, wystawienniczą, współpracę z krajowymi i zagranicznymi instytucjami i organizacjami, i in.⁵

Stan tych zbiorów w momencie ich przekazywania, na podstawie odpowiednich protokołów i wykazów, przedkładanych zresztą w formie informacji archiwom państwowym, do czego obie instytucje zostały zobowiązane oraz co wynika z tytułu ich przynależności do grupy akt kategorii archiwalnej „A” (wieczystego przechowania), był zróżnicowany. Część zbiorów w wyniku przemieszczeń i niewłaściwych warunków przechowywania po rozwiązaniu i prywatyzacji oddziałów PP PKZ, została przemieszczana i pozostawała w stanie nieuporządkowanym. Część jednak, w tym archiwa b. Ośrodka Informacji Konserwatorskiej (następnie Zespołu Dokumentacji Konserwatorskiej) PP PKZ, oddziałów PP PKZ w Krakowie, Wrocławiu i in., przedstawiała stan zadowalający a nawet wzorowy.

Zróżnicowany jest również ich stan aktualny. Ośrodki Regionalne obciążone zostały znacznym zasobem archiwalnym, przydatnym niewątpliwie w ich działalności, jak też w działaniach służby konserwatorskiej, jednakże bez proporcjonalnego do potrzeb wyposażenia finansowego, sprzętowego, a nade wszystko w personel. Jednak znaczna część dokumentacji została lub jest ewidencjonowana w spełniającym współczesne wymogi systemie komputerowym, a co ważne jest dostępna zainteresowanym. Brak niezbędnych, obiecanych zresztą przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, środków finansowych, przedłuża jednak ich pełne opracowanie, a tym samym termin pełnej dostępności.

Warto na koniec przypomnieć, że przekazaniem do Ośrodka Dokumentacji Zabytków objęto także akta organizacyjno-administracyjne i finansowe Zarządu i Oddziałów PP PKZ, zakwalifikowane do kategorii archiwalnej „A”. Nie przekazano akt pozostałych, tzw. niearchiwalnych, w tym personalnych pracowników PP PKZ, które przejęło w większości archiwum zakładowe PP PKZ w Warszawie. Natomiast dokumentacja i opracowania związane z działalnością Misji Konserwatorskich (tj. niekomercyjnych prac zagranicznych) PP PKZ przekazane zostaną, na podstawie umowy analogicznej do umowy użyczenia zawartej z ODZ, do Centrum Archeologii Śródziemnomorskiego Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie będą przechowywane i udostępniane.

Jan GROMNICKI

⁵ Szersza informacja o przekazywanych zbiorach oraz miejscach ich aktualnego przechowania i udostępniania opublikowana zostanie w numerze 4/1999 „Ochrony Zabytków”. Celem niniejszej oraz innych publikacji dotyczących archiwów PP PKZ jest poinformowanie środowiska, zainteresowanych badaczy i konserwatorów zabytków oraz autorów opracowań o ich aktualnych losach.

Zagospodarowanie przestrzenne

Nie wolno pomijać konserwatora zabytków

Projekt zmiany miejscowych planów trzeba uzgodnić

Obowiązek uzgadniania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z właściwym wojewódzkim konserwatorem zabytków nie ma charakteru ściśle formalnego. Istotne są jego cele. Ma zapewnić ochronę dóbr kultury.

Tak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku (sygn. III RN 82/99) uwzględniającym rewizję nadzwyczajną prokuratora generalnego od orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym obowiązek ten został zinterpretowany zawężająco. W sprawie chodziło o uchwałę Rady Gminy Białowieża z kwietnia 1998 r. zmieniającą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Tereny przylegające do parku pałacowego w Białowieży przeznaczono początkowo na pole biwakowe oraz na rezerwę terenu rolnego pod urządzenia związane z funkcjonowaniem parku. Według zmienionego planu możliwe będzie tam budownictwo mieszkalno-pensjonatowe.

W maju 1998 r. wojewoda białostocki stwierdził nieważność uchwały odnoszącej się do tych właśnie terenów. Uznał, iż jest sprzeczna z prawem, a konkretnie z art. 18 ust. 2 pkt 4 lit. a) ustawy z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (dalej: uzp), co w myśl art. 27 ust. 1 uzp powoduje nieważność (taką sankcję w odniesieniu do całości lub części uchwały powoduje naruszenie trybu postępowania oraz właściwości organów określonych w art. 18. Art. 18 ust. 2 pkt 4 lit. a) uzp nakłada na zarząd gminy – po podjęciu przez radę gminy uchwały o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – m.in. obowiązek uzgodnienia projektu „z organami właściwymi do uzgadniania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, na podstawie przepisów szczególnych”. Wymienia je m.in. ustawa z 15 lutego 1962 r. O ochronie dóbr kultury (Dz. U. nr 10, poz. 48 ze zm.; dalej: uok). W jej art. 11 ust. 1 stwierdza się, iż obowiązkiem wojewodów i organów jednostek samorządu terytorialnego jest dbałość o dobra kultury i podejmowanie działań ochronnych oraz uwzględnianie zadań ochrony zabytków, m.in. w regionalnych i miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. W ust. 2 art. 11 zapisano, że regionalne i miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego uzgadniane są z właściwym wojewódzkim konserwatorem zabytków. Konserwator już po przystąpieniu do korekty miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w piśmie do gminy Białowieża opowiedział się za pozostawieniem terenów przylegających do parku pałacowego bez zabudowy.

Gmina zaskarżyła rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody do NSA i wygrała. NSA uchylił je, uznając, iż nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały. Wyszedł z założenia, iż obowiązek uzgodnień z wojewódzkim konserwatorem zabytków należy odnieść do przedmiotu ochrony określonego w rozdziale II uok, a konkretnie – wskazanego w jej art. 5 pkt 12. Wedle tego przepisu pod względem rzeczowym przedmiotem ochrony mogą być w szczególności m.in. krajobraz kulturowy w formie ustanawianych stref ochrony konserwa-

torskiej, rezerwatów, parków kulturowych. Ponieważ sporny teren znajduje się poza strefą ochrony konserwatorskiej, nie może być przedmiotem uzgodnień z wojewódzkim konserwatorem, gdy chodzi o jego przeznaczenie i zagospodarowanie – wywodził NSA. Za bez znaczenia uznał to, iż teren graniczy bezpośrednio z taką strefą.

Wyrok ten zaskarżył w rewizji nadzwyczajnej prokurator generalny. Zarzucił mu błędną wykładnię art. 18 ust. 2 pkt 4 lit. a) uzp, a także art. 11 ust. 1 i 2 uok. W ocenie wnoszącego rewizję NSA ograniczył się do art. 11 ust. 1 i 2 w powiązaniu z art. 5 pkt 12 uok, pomijając aspekty ochrony dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury ustanowione jako zasady generalne obowiązujące przy ustalaniu planów zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 4 uzp uwzględnia się zwłaszcza wymagania dziedzictwa kulturowego i ochrony dóbr kultury, a art. 10 ust. 1 pkt 8 uzp nakazuje w zależności od potrzeb ustalać szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakaz zabudowy, wynikające m.in. z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego. Za błędne uznał stanowisko, iż obowiązek uzgodnienia planów zagospodarowania przestrzennego odnosi się jedynie do stref ochrony konserwatorskiej. Prokurator generalny stwierdził m.in., iż nakazane przez uzp uzgodnienie treści planu z wojewódzkim konserwatorem zabytków jest koniecznym wymogiem procedury legislacyjnej aktu normatywnego, jakim jest plan zagospodarowania przestrzennego (jako akt prawa miejscowego), a nie jednym z uprawnień odnoszących się jedynie do kompetencji w zakresie ustanowionych stref ochrony konserwatorskiej.

Pełnomocniczka gminy Białowieża wniosła o oddalenie rewizji nadzwyczajnej. Uzasadniać ją może tylko rażące naruszenie prawa, a w tej sprawie do tego nie doszło – przekonywała. Opowiedziała się za ograniczonym rozumieniem zakresu przedmiotu uzgodnień z konserwatorem zabytków, jaki przyjął NSA. Powoływała się m.in. na dokumentację zdjęciową, przekonując, iż walory krajobrazowe spornego terenu są znikome, że znajdują się tam teraz jakieś baraki.

SN uchylił zaskarżony wyrok i oddalił skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody, uznając je tym samym za słuszne. Podkreślił, że art. 11 ust. 2 uok, będący przepisem szczególnym w rozumieniu art. 18 ust. 2 pkt 4 lit. a) uzp, nie precyzuje zakresu uzgodnień. Stwierdza się w nim tylko, że m.in. miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego uzgadniane są z właściwym wojewódzkim konserwatorem zabytków. Uzgodnienia te zatem przeprowadza się w pełnym zakresie. Nie ma podstaw do ich zawężania – jak uczynił NSA – do przedmiotu ochrony określonego w art. 5 pkt 12 uok, mianowicie do krajobrazu kulturowego w formie ustanawianych stref ochrony konserwatorskiej, rezerwatów i parków kulturowych. SN zwrócił uwagę, iż wyliczenie zawarte w art. 5 uok jest tylko przykładowe, niewyczerpujące, o czym świadczy użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności”. Plan zagospodarowania przestrzennego w części objętej § 5 uchwały Rady Gminy Białowieża nie był uzgodniony z konserwatorem zabytków. Dlatego postawiony w rewizji nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia przez NSA art. 18 ust. 2 pkt 4 lit. a) uzp i art. 11 ust. 1 i 2 uok jest słuszny. Uchwała w części uchylonej przez wojewodę w rozstrzygnięciu nadzorczym naruszyła dobra kultury, co do których konserwator zabytków wypowiedział się na początkowym etapie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. SN zaznaczył, iż obowiązek uzgodnień takiego planu z konserwatorem zabytków nie ma tylko formalnego charakteru. Ma określone cele. Chodzi o zapewnienie prawnej ochrony dóbr kultury.

Izabela LEWANDOWSKA

Przedruk z: „Rzeczpospolita” nr 250 (5415), 25 października 1999 r.

DZIAŁALNOŚĆ STOWARZYSZENIA

NAGRODA

im. ks. Janusza Stanisława Pasierba

CONSERVATOR ECCLESIAE

Postanowienia i regulamin przyznawania

1

Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, realizując wniosek XI Walnego Zjazdu SKZ w Kazimierzu nad Wisłą, u s t a n a w i a Nagrodę im. ks. Janusza Stanisława Pasierba, która będzie przyznawana d o r o c z n i e szczególnie zasłużonym, zgodnie z zasadami niniejszego regulaminu.

2

Celem nagrody jest wyróżnienie osób, których działalność na rzecz ochrony zabytków w zakresie niżej sformułowanym przynosi z n a c z ą c e wyniki, a równocześnie upamiętnia osobowość i dzieła wybitnego uczonego, konserwatora i twórcy.

KSIADZ JANUSZ STANISŁAW PASIERB (1929-1993), historyk sztuki, profesor zwyczajny dr hab. odegrał wybitną rolę w ruchu na rzecz ochrony zabytków.

Urodził się w Lubawie. Okres okupacji spędził w Żabnie w woj. łódzkim. Młodość poświęcił nauce i dogłębnym studiom. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Pelplinie (1952), Papieski Instytut Archeologii Chrześcijańskiej w Rzymie (1961), Uniwersytet we Fryburgu (1963). Uzyskał dwukrotnie stopień naukowy doktora: teologii w zakresie historii sztuki kościelnej (1957) oraz archeologii (1963). Habilitował się w roku 1964. Tytuł profesora uzyskał w roku 1972. Od roku 1964 kierował Katedrą Historii Sztuki Kościelnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Działalność ks. prof. Janusza Stanisława Pasierba była bardzo bogata i wielokierunkowa, pełniona w służbie Kościoła i Człowieka w duchu ekumenicznej miłości i mądrości. Był wybitnym uczonym-humanistą w dziedzinie teorii i historii sztuki, szczególnie sztuki sakralnej. Był niestrudżonym działaczem poświęconym idei ochrony zabytków. Jego podręcznik "Ochrona zabytków sztuki sakralnej" (1968) jest ważnym dziełem w tym zakresie. Był sekretarzem i wiceprzewodniczącym Komisji Episkopatu d/s Sztuki Kościelnej, członkiem Rady Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Sztuki, członkiem wielu gremiów naukowych i stowarzyszeń działających na rzecz kultury i ochrony zabytków.

Od 1991 roku był Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Sylwetkę ks. profesora Janusza Stanisława Pasierba - kapłana, uczonego, nauczyciela i wychowawcy, działacza i społecznika - uzupełnia obraz błyskotliwego intelektualisty, twórcy, pisarza i poety oraz wielkiego i wiernego przyjaciela, po którym pozostała ogromna spuścizna duchowa.

3

Przy rozpatrywaniu wniosku należy brać pod uwagę, w jakim stopniu kandydat swą postawą i osiągnięciami nawiązuje do dokonań i zainteresowań Księdza Profesora.

Należy uwzględnić następujące kryteria:

- twórczy charakter działalności i osiągnięć,
- działalność naukowo-badawczą w dziedzinie teorii i historii sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem sztuki sakralnej,
- wybitne dokonania w dziedzinie ochrony i konserwacji architektury i sztuki sakralnej

4

Nagroda może być indywidualna lub zespołowa.

Nagroda może być przyznawana:

- osobom świeckim i duchownym różnych wyznań religijnych,
- naukowcom i konserwatorom zabytków,
- administratorom wzorowo spełniającym opiekę nad ważnymi dla kultury zespołami architektury sakralnej oraz zasobami zabytków sztuki sakralnej,

- osobom, które swoją działalnością konserwatorską, naukową i dydaktyczną kontynuują dzieło ks. Janusza Stanisława Pasierba.

Wnioski o przyznanie Nagrody mogą składać:

- Zarządy oddziałów SKZ w Polsce,
- Generalny Konserwator Zabytków i Wojewódzcy Konserwatorzy Zabytków,
- Kościoły i Związki Wyznaniowe w Polsce,
- Stowarzyszenia, związki i organizacje społeczne i naukowe działające w obszarze ochrony zabytków w Polsce.

5

Wniosek o przyznanie nagrody winien zawierać imię i nazwisko kandydata, miejsce zatrudnienia, charakterystykę działalności i opis dokonań, uzasadnienie merytoryczne oraz dokumentację ilustrującą osiągnięcia.

Ustala się termin składania wniosków o nagrodę na dzień 30 listopada każdego roku.

6

Nagrodę w postaci DYPLOMU oraz MEDALU OKOLICZNOŚCIOWEGO funduje Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, którego Zarząd Główny zapewnia warunki działalności Komisji d/s Nagrody.

Nagrodę przyznaje Komisja, pod przewodnictwem Prezesa SKZ, powoływana każdorazowo przez Zarząd Główny, do udziału w której zaproszeni są przedstawiciele:

- Komisji Episkopatu d/s Sztuki Kościelnej,
- Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie,
- Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie,
- Generalnego Konserwatora Zabytków,
- Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS,
- Stowarzyszenia Historyków Sztuki,
- Towarzystwa Opieki nad Zabytkami,
- oraz członkowie SKZ nie pełniący żadnej funkcji w Stowarzyszeniu

7

Komisja przyznaje w zasadzie jedną nagrodę, może też jej nie przyznać. W przypadku rozbieżności **zdań** członków Komisji decyduje większość głosów. Komisja może zlecić recenzję wniosku (wniosków). Recenzent winien być powołany spośród ekspertów SKZ w danej specjalności.

8

Nagroda im. ks. Janusza Stanisława Pasierba wręczana będzie podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, lub w trakcie innych uroczystości o znaczeniu ogólnopolskim, na wniosek prezydium ZG SKZ

9

Regulamin powyższy został zatwierdzony jednogłośnie przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Zabytków na posiedzeniu w dniu 11 maja 1995.

Informacja o posiedzeniu jury Nagrody

W dniu 24 marca 1999 roku odbyło się posiedzenie jury Nagrody im. ks. Janusza Pasierba „Conservator Ecclesiae”.

Obradom przewodniczyła Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków mgr inż. arch. Maria Sarnik-Konieczna. Uczestniczyli: Generalny Konserwator Zabytków mgr Aleksander Broda, Jego Magnificencja Rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej ks. Jeremiasz Jan Anchimiuk, Dyrektor Muzeum Archidiecezji Warszawskiej ks. Andrzej Przekaziński, przedstawiciel Zarządu Głównego Stowarzyszenia Historyków Sztuki – Karol Guttmejer, Prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami – Marian Sołtysiak, sekretarz generalny ICOMOS – Andrzej Michałowski, przedstawiciel Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków – Adam Piesio.

Zgłoszono dwa wnioski do Nagrody: Oddział Krakowski SKZ wnioskował o nagrodę dla ks. Józefa Nowobilskiego – dyrektora Muzeum Archidiecezji Krakowskiej, Oddział Szczeciński SKZ zgłosił ks. Romana Kostynowicza – Diecezjalnego Konserwatora Zabytków.

Jury postanowiło przyznać dwie nagrody – obu zgłoszonym do nich kandydatom. Zaproponowano również wniosek do Zarządu Głównego SKZ, aby regulamin Nagrody pozostawiał liczbę laureatów otwartą oraz aby ustanowić różne kategorie nagród.

Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków

prace

Przewielebnemu Księdzu Infułtowi
Romanowi Kostynowiczowi

nagrodę im. księdza profesora Janusza Stanisława Pasierba

OBNOŚCOWATO R E G E R C I O S O J A E

1999

w uznaniu wybitnych zasług w działalności konserwatorskiej na Pomorzu Zachodnim
a zwłaszcza za odbudowę i konserwację zespołu katedralnego w Kamieniu Pomorskim

Jan Gronnicki
Sekretarz Generalny
Mgr Jan Gronnicki



Maria Garnik
Prezes
Mgr inż. arch. Maria Garnik-Konieczna

Parzanowa, dnia 18 kwietnia 1999 roku

Stowarzyszenie Konservatorów iabytków

prężnie

Wielebnemu Księdzu Doktorowi
Józefowi Nowobilskiemu

negrodę im księdza profesora Janusza Stanisława Pasierba

STOWARZYSZENIE KONSERVATORÓW I ABYTKÓW

1999

za aktywność i skuteczność w działaniach konservatorskich
w odniesieniu doabytków sakralnych na terenie Mazowsza

Jan Groniński
Sekretarz Generalny
Mgr Jan Groniński



Maria
Prezes
Mgr inż arch. Maria Sarnik-Konieczna

Warszawa, dnia 18 kwietnia 1999 roku

Nagrody Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków przyznane w latach 1997–1999

1. Nagroda im. Wojciecha Kalinowskiego, przyznawana co 2 lata:

1997 r. – Teresa Zarębska,

1999 r. – Bohdan Rymaszewski.

2. Nagroda im. Hanny Pieńkowskiej i Jerzego Łomnickiego:

1997 r. – Jerzy Tur,

1998 r. – Stefan Kwilecki i pośmiertnie Karol Gruszczyk,

1999 r. – Mieczysław Kurzątkowski.

3. Nagroda im. Gerarda Ciołka, przyznawana co 2 lata:

1998 r. – Maria Majka.

4. Nagroda „Książka Roku”:

1997 r. – J. Bogdanowski

„Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte”,

1998 r. – L. Kalinowski, H. Małkiewiczówna, L. Heine, P. Karaszkiewicz

„Średniowieczne witraże Kościoła Mariackiego w Krakowie. Historia i konserwacja”.

(M.St.)

Publikacje wydane w 1998 roku, dofinansowane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

- Kazimierz Kuśnierz „Tarnobrzeg. Historia rozwoju przestrzennego”, s. 169, 99 ilustracji czarno-białych, okładka 4-kolorowa. Wyd. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Druk i oprawa Zakład Usług Poligraficznych, Kraków, ul. J. Lea 114, nakład 700 egz.
- Jerzy Żywicki „Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie”, s. 383, 350 ilustracji. Wyd. Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Lublin. Druk i oprawa Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Idea Media”. Nakład 500 egz.
- Maciej Pawlicki „Kamienice renesansowe Zamościa”, s. 180, 300 ilustracji, w tym 100 kolorowych. Druk i oprawa Zakład Usług Poligraficznych, Kraków, ul. J. Lea 114.
- Andrzej Kadłuczka „Ochrona zabytków architektury, zarys doktryn i teorii, vademecum”, s. 125. Druk Zakład Usług Poligraficznych, Kraków, ul. J. Lea 114.

Wyniki konkursu Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace naukowe, projektowe i popularyzatorskie dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa za lata 1998–1999

W dniu 2 października 1999 r. obradowało jury w następującym składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Kazimierz Kuśnierz, przedstawicielka Generalnego Konserwatora Zabytków – mgr Małgorzata Fokt-Willmann, przedstawiciel Instytutu Nauki o Sztuce PAN – prof. dr hab. Jerzy Kowalczyk, przedstawiciel Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN – prof. dr hab. Lech Kłosiewicz, przedstawiciel Ośrodka Dokumentacji Zabytków – mgr Michał Urbanowski, przedstawicielka Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej – dr Danuta Kłosek-Kozłowska, prezes Oddziału Poznańskiego SKZ – doc. dr Henryk Kondziela, przedstawicielka Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków – mgr Alicja Lutostańska, przedstawiciel Zarządu Głównego SKZ – mgr Jan Gromnicki.

Po odczytaniu recenzji nadesłanych prac, zapoznaniu się z publikacjami i dyskusji jury przyznało 10 nagród i wyróżniło 9 prac.

Nagrody przyznano następującym pracom:

- Nr 2 Jacek Chrzęszczewski „Ormiańskie świątynie na Podolu”, Kraków 1998, s. 77, Wyd. Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne.
- Nr 3 Agnieszka Gryglewska za 2 prace: „Richard Plüddemann 1846–1910. Architekt Wrocławia”, Wrocław 1998, s. 239, Wyd. Archiwum Budowlane Miasta Wrocławia oraz „Architektura Wrocławia XIX–XX wieku w twórczości Richarda Plüddemanna”, Wrocław 1999, s. 247, Wyd. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej.
- Nr 4 Anna Kosiorek „Konserwacja obrazu «Chrystus Eucharystyczny» na podłożu drewnianym w ramach z początku XVIII wieku, autor nieznan” i „Próba zastosowania dendrochronologii do datowania ikon karpackich na podłożu jodłowym”. Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, pod kierunkiem mgr Marii Lubryczyńskiej i dr. Tomasza Ważnego.
- Nr 5 Magdalena Skulska „Konserwacja portretu Wojciecha Suchodolskiego (dotychczas uchodzącego za wizerunek Jana hr. Suchodolskiego), obraz olejny na płótnie, kompozycja pierwotna – II połowa XVIII wieku, malowidło wtórne II połowa XIX wieku i „January Suchodolski, portret Wojciecha Suchodolskiego, zapewne 1856–1875.” Praca magisterska wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, pod kierunkiem mgr Marii Lubryczyńskiej.
- Nr 7 Aleksandra Krupska „Matka Boska Zwycięska z Mariampola nad Dniestrem z kościoła NMP na Piasku we Wrocławiu”. Praca kwalifikacyjna I stopnia wykonana w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod opieką prof. dr Joanny Szpor.
- Nr 15 Dorota Sikora przy współpracy Anny Oleńskiej, ks. Jana Niecieckiego i prof. Andrzeja Koli „Ogród Branickich w Białymstoku. Projekt rewaloryzacji.” Praca wykonana w Ośrodku Ochrony Zabytkowego Krajobrazu pod kierunkiem dr. Andrzeja Michałowskiego i mgr. Andrzeja Chmiela.
- Nr 17 Katarzyna Dawidczyk „Modernizacja Mariensztatu.” Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. dr. Sławomira Gzella.
- Nr 18 Tomasz Śleboda „Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie – architektura największego założenia sportowego międzywojennej Polski.” Praca magisterska wykonana w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. dr. Jerzego Malinowskiego.

- Nr 19 Wojciech Romaniak „Architektura i urbanistyka Juraty w latach 1928–1939.” Praca magisterska wykonana w Zakładzie Historii Sztuki Nowoczesnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. dr. Jerzego Malinowskiego.
- Nr 29 Iwona Rybka-Ceglecka, archeologia: Maria Boguszewicz, Donata Wiśniewska, plansze: Anna Ornatek „Studium środowiska kulturowego gminy Radków, pow. kłodzki, woj. dolnośląskie.” Praca wykonana w Regionalnym Ośrodku Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego we Wrocławiu.

Wyróżniono następujące prace:

- Nr 1 Lucyna Barczak „Rewaloryzacja zespołu pałacowego Wielopolskich w Pińczowie.” Projekt dyplomowy wykonany w Instytucie Historii Architektury Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Białkiewicza.
- Nr 6 Tomasz Maciejko „Konserwacja tablicy pamiątkowej poświęconej 200-leciu odsieczy Wiednia z kościoła pw. św. Wawrzyńca w Żółkwi” i „Pietre Dure – inkrustacja w kamieniu, rys historyczny, technologia.” Praca magisterska wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, pod kierunkiem mgr. Janusza Smazy.
- Nr 9 Oliwia Buchwald „Konserwacja obrazu sztalugowego na drewnie pt. «Walka Żydów z Amalekitami», datowanego na ok. 1620 r., przypisywanego Hansowi Joroeansowi III, ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu.” Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod kierunkiem st. wykł. Grażyny Korpál.
- Nr 12 Roland Róg „Przenoszenie współczesnych malowideł ściennych na przykładzie transferu fragmentu kompozycji autorstwa Ottona Zitko, wykonanej w «Galerii Potocka» w Krakowie”. Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod kierunkiem adiunkta Edwarda Kosakowskiego.
- Nr 13 Janusz Sarkowicz „Konserwacja i rekonstrukcja kamiennej figury św. Floriana z Prądnika Korzkiewskiego, datowanej na XVIII wiek (1732?).” Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod kierunkiem prof. Ireneusza Płuski.
- Nr 14 Justyna Wyszowska „Konserwacja części dekoracji malarskiej sklepienia pozornego z przedstawieniem «Wniebowzięcia Marii» z kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Kozłowicach, woj. częstochowskie.” Praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod kierunkiem prof. Władysława Zalewskiego.
- Nr 24 Arkadiusz Wypych „Określenie rysunku w obrazach sztalugowych metodą reflektografii w podczerwieni, na podstawie prób malarskich.” Praca magisterska wykonana w Zakładzie Technologii i Technik Malarskich Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, pod kierunkiem prof. dr. Józefa Flika.
- Nr 25 Marcin Cholewka „Konserwacja zabytkowej rzeźby św. Jana Nepomucena z Tolkmicka, z piaskowca gotlandzkiego.” Praca dyplomowa wykonana w Zakładzie Konserwacji Elementów i Detali Architektonicznych UMK w Toruniu, pod kierunkiem mgr. Marii Rudy.
- Nr 26 Sabina Figurniak „Konserwacja biskwitowego popiersia Marii Antoniny.” Praca dyplomowa wykonana w Zakładzie Konserwacji Elementów i Detali Architektonicznych Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, pod kierunkiem mgr. Marii Rudy.

M. St.

Recenzja książki Agnieszki Gryglewskiej „Richard Plüddemann 1846–1910. Architekt Wrocławia”

Książka Agnieszki Gryglewskiej zatytułowana „Richard Plüddemann 1846–1910. Architekt Wrocławia” jest monografią, ukazującą życie i twórczość jednej z najciekawszych postaci związanych z architektoniczną spuścizną Wrocławia, dotyczącą ostatniej ćwierci wieku XIX i pierwszej dekady wieku XX.

Richard Plüddemann – Główny Architekt i Radca Budowlany Miasta wywarł duży wpływ na architekturę Wrocławia w okresie jego największej prosperity budowlanej i przestrzennego rozwoju. Książka prezentuje sylwetkę architekta, twórczość oraz poglądy na architekturę wyrażane w rejestrowanych wystąpieniach publicznych i artykułach. Jest także publikacją związaną ściśle z cyklem wystaw organizowanych przez Archiwum Budowlane Miasta Wrocławia, które postanowiło zaprezentować mieszkańcom architekturę monumentalną miasta oraz twórców tej architektury poprzez posiadane i mało dotąd znane zbiory archiwalne.

Recenzowana publikacja jest więc z jednej strony rzetelną monografią architekta, a z drugiej swoistym katalogiem wystawowym. Każdy z prezentowanych archiwalnych rysunków projektowych otrzymał bowiem oddzielną „metryczkę” i opis, które następnie uzupełnione zostały archiwalnymi zdjęciami obiektów oraz zdjęciami współczesnymi w technice kolorowej, tworząc podstawowy zbiór ekspozycji i publikacji.

Katalog projektów architektonicznych Richarda Plüddemanna otwierają dwa plany Wrocławia: jeden z roku 1910, drugi współczesny, na których oznaczono wszystkie zrealizowane i opisane w monografii obiekty. Zostały one przez autorkę uszeregowane pod względem reprezentowanych cech formalnych i stylowych, właściwych dla architektury XIX wieku.

Mamy więc szereg złożony z 10 obiektów zakwalifikowanych do charakterystycznego dla szkoły hannowerskiej nurtu neogotyku, 4 obiekty zaprojektowane przez Plüddemanna do wykonania w technice fachwerkowej, 8 reprezentantów neogotyku właściwego dla jego stylowej odmiany około roku 1900, 3 obiekty neorenesansowe, 5 w modnej wówczas secesji oraz 5 obiektów zakwalifikowanych do tzw. architektury rodzimej, charakterystycznej dla popularnego wówczas w wielu krajach nurtu poszukującego narodowych, własnych wątków i cech architektury.

Zamieszczone przykłady dopełniają i uzupełniają obiekty, które, zdaniem autorki, dzięki nowatorskim rozwiązaniom architektonicznym wyznaczały dla całego ówczesnego środowiska architektów, twórców nowych budowli, tzw. wzorce do projektowania i które niewątpliwie były inspiracją dla działalności projektowej Richarda Plüddemanna.

Recenzowana publikacja jest niezwykle interesująca. I to nie tylko dla historyków architektury, historyków sztuki, lecz także dla wielu dzisiejszych, współczesnych architektów-twórców. Oprócz czysto monograficznej i katalogowej części książka zawiera rozdział, w którym zebrane zostały publiczne wypowiedzi i artykuły Plüddemanna. Dzięki temu czytać możemy słowa własne autora, poznawać jego poglądy na kształt i sens współczesnej mu architektury. Gdy wypowiada się o nowoczesnym układzie budynku szkoły ludowej, którą należy projektować według zasad dr. J.D. Georgensa, rozpoznajemy poglądy społeczne architekta. Gdy wypowiada się na temat nowych materiałów, możemy uchwycić tak charakterystyczne dla architekta-praktyka patrzenie Plüddemanna na obiekt z technicznego punktu widzenia, pod kątem możliwości zastosowania nowych rozwiązań konstrukcyjnych.

Interesujące są także, zwłaszcza dla naszego konserwatorskiego środowiska, opinie autora na temat odbudowy zniszczonego wówczas przez ogień helmu północnej wieży kościoła Marii Magdaleny. Jakże bliskie są nam i dzisiaj myśli i rozterki autora dotyczące problemu odtwarzania form historycznych. Podziwiamy także intencje i piękny gest w stosunku do mieszkańców Wrocławia, których tekst ten i specjalnie wykonany model zachęcić miały do dyskusji na temat przyszłego wyglądu wieży i całego obiektu.

Podkreślić należy jeszcze jeden walor publikacji. Książka jest dwujęzyczna, napisana w języku polskim i niemieckim. Teksty polskie monografii i katalogu tłumaczone są na język niemiecki, a niemieckie Plüddemanna na język polski. Prezentowane są dokładnie obok siebie, przez co dwujęzyczność publikacji jest jeszcze bardziej sugestywna i nie wyróżnia żadnego z języków. W ten sposób XIX-wieczna twórczość Plüddemanna funkcjonować może w świadomości obu narodów, choć dzisiaj należy przecież do świata kultury różnych państw. Książka wpisuje się więc w powszechne hasło Europy końca XX wieku – „Europa wspólne dziedzictwo”, ponad podziałami narodowymi i politycznymi.

Danuta KŁOSEK-KOZŁOWSKA

**Korespondencja Oddziału Warszawskiego SKZ
z Prezydentem M. St. Warszawy
w sprawie przywrócenia stanowiska
Konserwatora Zabytków M. St. Warszawy**

Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków
Oddział w Warszawie
00-950 Warszawa, ul. Senatorska 14
tel. 26-57-51, 26-57-52

Warszawa, 19 kwietnia 1999r.

SKZ O/W-wa/12/99

Szanowny Pan
Paweł Piskorski
Prezydent M.St. Warszawy
Pl. Bankowy 3/5
00-950 Warszawa

Zarząd Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków przesyłając wyrazy szacunku załącza Uchwałę Walnego Zebrania Wyborczego Oddziału Warszawskiego w sprawie przywrócenia stanowiska Konserwatora Zabytków M.St. Warszawy:

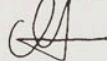
"Zgromadzeni wnoszą do Prezydenta i Rady Miasta Stołecznego Warszawy o pilne przywrócenie stanowiska Konserwatora Zabytków M.St. Warszawy. Stan historycznego dziedzictwa stolicy uzasadnia tę potrzebę i obliguje by władze Warszawy przejęły ochronę dziedzictwa we własne ręce oraz zapewniły harmonijny udział dziedzictwa w modernizacji i rozwoju Warszawy.

Uzyskanie pełnomocnictw równych uprawnieniom Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest warunkiem sprawności działań Konserwatora Zabytków Warszawy".

Z uwagi na rozbieżne oceny ochrony dziedzictwa historycznego miasta Warszawy prezentowane w publikacjach i opinii obywateli, prosimy o rozważenie tej sprawy.

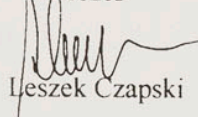
Z głębokim szacunkiem

Sekretarz



Małgorzata Chodorowska

Prezes


Leszek Czapski



PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

00-950 Warszawa, Plac Bankowy 3/5

tel. (0-22) 620-13-95, fax (0-22) 620-11-78, fax komertel 0-39-12-05-48

Warszawa, dnia 13.05.1999 r.

ZP/WM/0718/1143/99

Pan Leszek Czapski
Prezes Warszawskiego Oddziału
Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków
Oddział w Warszawie
Ul. Senatorska 14
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Nawiązując do pisma SKZ O/W-wa/12/99 z dnia 19 kwietnia 1999 r., w sprawie działań podjętych przez Miasto w celu utworzenia stanowiska Konserwatora Zabytków m.st. Warszawy pragnę przekazać, że władze samorządowe Warszawy w pełni solidaryzują się z przedstawionym przez Pana poglądem.

Konieczność przywrócenia tego stanowiska nie powinna podlegać dzisiaj dyskusji. O takiej potrzebie świadczą liczne głosy opinii publicznej i środowiska konserwatorskiego, zaniepokojonego losem warszawskich zabytków – zarówno pojedynczych obiektów i zespołów budowlanych, jak i całych założeń urbanistycznych.

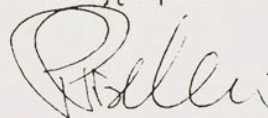
Zmiany jakie przyniosła reforma samorządowa w zakresie kompetencji i organizacji samorządu wymagają podjęcia zdecydowanych działań także i w tej sprawie. Nie możemy jednak działać wbrew, ani obok przepisów prawa, a rolę jaką wyznacza organom samorządu terytorialnego ustawa „O ochronie dóbr kultury” (*ustawa z dnia 15 lutego 1962 r., Dz. U. Nr 10, poz. 48 z późn. zmianami*) w kwestii tworzenia urzędu konserwatora zabytków dla miasta czy gminy jest ograniczona. Art. 8 ust. 8 tej ustawy

wskazuje na konieczność zawarcia porozumienia z wojewodą w sprawie przekazania części kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków właściwym organom,

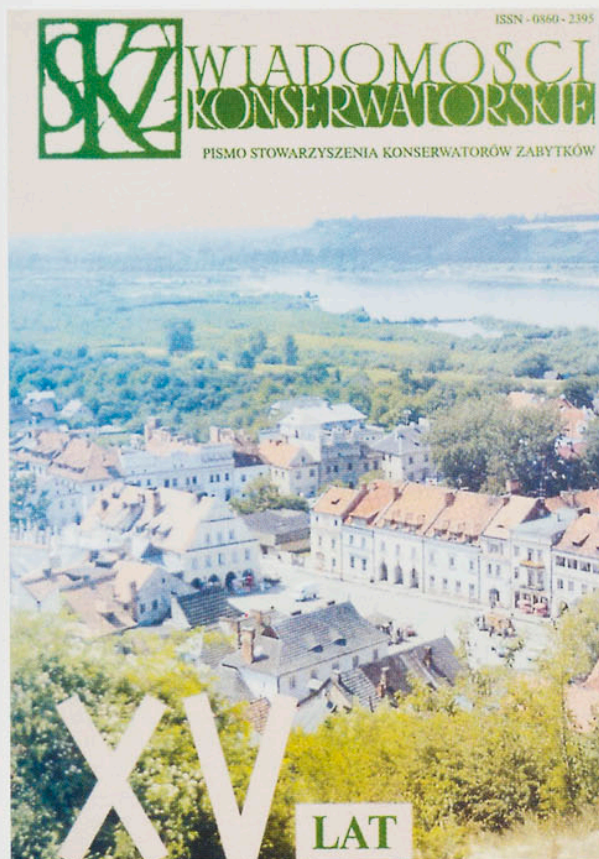
W Biurze Zarządu m.st. Warszawy przygotowany został projekt uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie porozumienia z Wojewodą Mazowieckim o powierzeniu Miastu – jako związkowi gmin – prowadzenia spraw z zakresu właściwości Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz utworzenia Wydziału Stołecznego Konserwatora Zabytków przy Zarządzie m.st. Warszawy wraz z określeniem struktury projektowanego wydziału, a także orientacyjny koszt jego utworzenia. Propozycja ta wymaga jeszcze oceny właściwych komisji Rady Warszawy oraz stanowiska Wojewody Mazowieckiego i Głównego Konserwatora Zabytków. Wstępne rozmowy przeprowadzone na ten temat wskazują, że będą one pozytywne.

Czuję się w obowiązku poinformować Pana, że plan wydatków m.st. Warszawy w roku 1999 nie przewiduje środków finansowych na określone w projekcie uchwały cele, nie wyklucza to jednak podjęcia niezbędnych działań organizacyjnych jeszcze w tym roku.

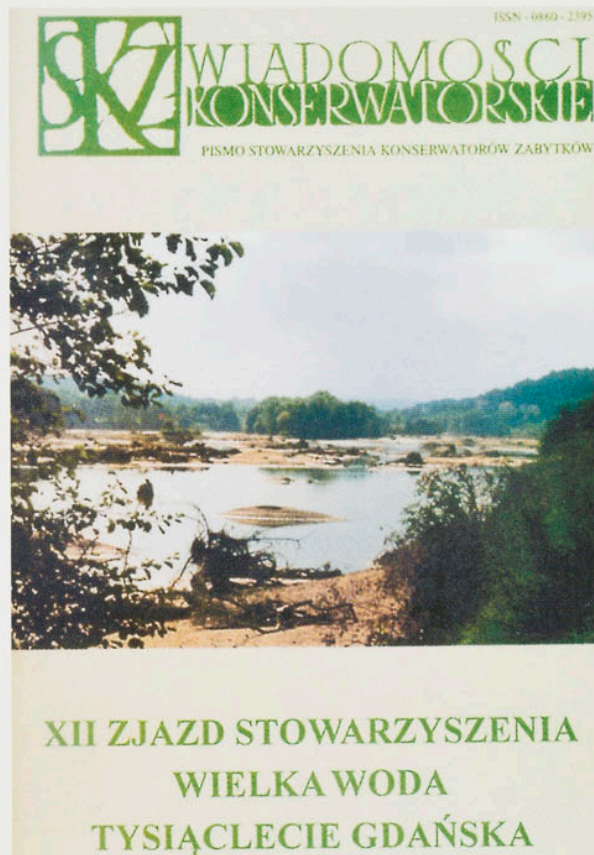
Pozostaję z poważaniem



Paweł Piskorski



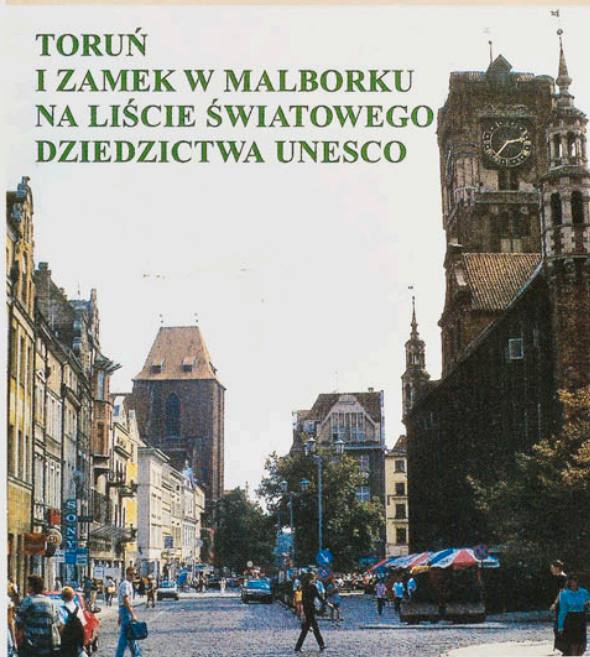
Nr 1 1996 r.



Nr 2 1997 r.



**TORUŃ
I ZAMEK W MALBORKU
NA LIŚCIE ŚWIATOWEGO
DZIEDZICTWA UNESCO**



**KRAJOBRAZ
KALWARI ZEBRZYDOWSKIEJ
PROMOWANY NA LIŚCĘ
ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA
UNESCO**



Nr 3/4 1998 r.

Nr 5 1999 r.

W biurze Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków dostępne są egzemplarze „Wiadomości Konserwatorskich”, numery 1–5. Jeszcze w tym roku planowane jest wydanie numeru 6.

